TURYSTYKA WODNA 2021

WIADOMOŚCI TURYSTYCZNE

Wydanie specjalne maj 2021

Wiadomości Turystyczne
pismo branżowe pracowników turystyki
Wydawca: Eurosystem
www.wiadomosciturystyczne.pl
e-mail: wt@wiadomosciturystyczne.pl

MATERIAŁ PARTNERA

Pętla Żuławska

Szukasz pomysłu na urlop? Zaplanuj rejs hausbotem po Pętli Żuławskiej

Marzysz o spokojnych, bezpiecznych wczasach z dala od hałaśliwych kurortów? Potrzebujesz wyciszenia i bliskiego kontaktu z przyrodą? Zarezerwuj barkę turystyczną i popłyń w rejs szlakiem Pętli Żuławskiej. Zabierz rodzinę albo grupę sprawdzonych przyjaciół. Uwierz, że wrócicie wypoczęci i zadowoleni.

Samodzielny rejs łodzią bez uprawnień? Tak, to możliwe!

Chcesz sprawdzić, jak to jest spędzić kilka dni na pokładzie łodzi? Pływać od przystani do przystani, zachwycając się dziką przyrodą? Wypożycz barkę turystyczną, zwaną hausbotem. Ten niewielki jacht spacerowy jest prosty w obsłudze nawet dla osób, które nigdy nie sterowały łodzią. Wystarczy odbyć krótkie szkolenie przed rozpoczęciem rejsu. Hausbot to taki mobilny dom na wodzie. Wyposażony jest podobnie, jak kamper turystyczny. Na przystaniach i w portach przygotowano wygodne zaplecza sanitarne i socjalne. Podczas postoju możecie zjeść obiad w pobliskich karczmach, a przede wszystkim zwiedzić okoliczne atrakcje turystyczne. Prawda, że to niebanalny sposób na urlopowy wypoczynek? Wystarczy wybrać spokojny i ciekawy przyrodniczo szlak wodny.

Pętla Żuławska - pływaj, zwiedzaj, odpoczywaj

Pętla Żuławska to jeden z najpiękniejszych szlaków wodnych w Polsce. Wytyczono go nurtem Wisły, Szkarpawy i Nogatu. Rzeki te tworzą pętlę, która łączy się z wodami Zalewu Wiślanego. Ze szlaku głównego przez śluzę Przegalina i Martwą Wisłę dopłyniecie aż do Gdańska. Inna opcja to rejs Kanałem Jagiellońskim do Elbląga. Wpływając na Tugę w Rybinie, dopłyniecie aż do Nowego Dworu Gdańskiego. Do Pętli Żuławskiej zalicza się także żeglugę po Zalewie Wiślanym.

Dostarcza ona wielu emocji. Na brzegach Zalewu położone są klimatyczne miasteczka portowe. Każde z nich ma inny charakter: gwarna Krynica Morska, urokliwe Tolkmicko i Frombork, spokojna Nowa Pasłęka, Kąty Rybackie i Piaski. A może wolicie popłynąć kajakiem po Pasłęce aż do Braniewa? Możliwości jest mnóstwo. Nic dziwnego, że Pętla Żuławska z roku na rok jest coraz bardziej popularna. Przyczynił się do tego bez wątpienia rozwój infrastruktury wodniackiej. Systematycznie powstają kolejne przystanie żeglarskie z wygodnym zapleczem dla turystów. Remontowane są mosty zwodzone i śluzy. A wszystko to dzięki zaangażowaniu organizacji regionalnych i samorządów lokalnych. Zajmują się one również promocją turystyczną Żuław Wiślanych i szlaku wodnego po Pętli Żuławskiej. I dobrze, bo naprawdę warto tu przyjechać.

Żuławy Wiślane - region atrakcyjny dla turystów

Jeśli zapragniecie wyjść na stały ląd, to z pewnością będziecie oczarowani różnorodnością okolicznych atrakcji. Warto zobaczyć malownicze żuławskie wioski z domami podcieniowymi i kościołami sprzed kilku wieków. Ciekawym sposobem na zwiedzanie okolic są wycieczki rowerowe, zwłaszcza że rowery możecie wypożyczyć na niemal każdej przystani. Zobaczcie okoliczne rezerwaty przyrody i miasta żuławskie. Malowniczy Tczew, historyczny Malbork i klimatyczny Nowy Dwór Gdański na pewno was zachwycą. Każdy turysta znajdzie tam jakieś atrakcje dla siebie: muzea, zabytkowe budowle, bulwary spacerowe i parki rozrywki. A może wolicie odwiedzić Trójmiasto, albo odpocząć na przepięknych plażach Mierzei Wiślanej? Stąd wszędzie jest blisko.

petlazulawska.pl

Pływaj Zwiedzaj Odpoczywaj

TURYSTYKA WODNA 2021
Wydanie specjalne
Wiadomości Turystycznych
maj 2021
ISSN 1731-7452

Wydawca: Jarosław Śleszyński
Eurosystem
02–034 Warszawa, ul. Wawelska 78, lok. 30
tel. (22) 822 20 16
e-mail:wt@wiadomosciturystyczne.pl
www.wiadomosciturystyczne.pl

Tekst: Małgorzata Orlikowska

Reklama: Jagoda Walczak (dyrektor)
Beata Kwiecień, Joanna Mputu Lese

Skład: Studio4you, Teresa Olszewska

„Wiadomości Turystyczne"
to specjalistyczny miesięcznik branży turystycznej. Opisując najważniejsze wydarzenia turystyczne w Polsce i na świecie, gazeta dostarcza aktualnych i rzetelnych informacji z zakresu organizacji pracy, prawa imarketingu. Redakcja przygotowuje również specjalne wydania targowe, dodatki regionalne i tematyczne.

PRENUMERATA:
Zamówienia na prenumeratę przyjmujemy
pod nr. tel. (22) 822 20 16,
e-mail: prenumerata@2eurosys.pl,
www.wiadomosciturystyczne.pl
Zamówienia realizują także: Ruch, Kolporter, Garmond.
Prenumerata standard:
automatycznie odnawialna 12 numerów w cenie 172 PLN;
edukacja: oferta skierowana do uczniów, studentów
i pracowników naukowych, 12 numerów w cenie 126 PLN (50% upustu)
terminowa: roczna prenumerata w cenie 184 PLN.

WITAMY

5 **Woda to relaks i zdrowie**
Już za chwilę maj. Wielu z nas niecierpliwie wyczekuje momentu, kiedy będzie można wrócić do aktywności.
5 **Wodny wypoczynek w Strzelinie**

TURYSTYKA RODZINNA

6 **Wypoczywaj nad jeziorem**
W upalne dni nie ma lepszego sposobu na spędzanie wolnego czasu niż nad wodą.
7 **Kajakiem w Łódzkie**
8 **Gmina Sulejów**

REKREACJA

9 **Relaks na wodzie dla początkujących**
W ostatnich latach kajaki zdobywają coraz większą popularność.
10 **Zachodniopomorski raj**
11 **WPW, czyli przygoda „na okrągło"**
12 **Trzemeszno – perła na Szlaku Piastowskim**

TURYSTYKA AKTYWNA

13 **Kajaki dla wymagających**
Zasobna w rzeki i jeziora Polska to idealne miejsce dla miłośników kajaków, którzy nie boją się płynących wartkim strumieniem wód.
14 **Gmina Dębno**
15 **Południowy brzeg Zalewu Wiślanego – tutaj zaczyna się Warmia**
16 **Odwiedź Szczecin podczas finału regat The Tall Ships Races!**
18 **Wodniacy – czas na Pomorskie!**
19 **Setki kilometrów wodnej przygody**
20 **Spływ rzeką Rudą, Bezgranicznie Olzą**
21 **Beskidzkie morze, Kajakiem przez Jurę**
22 **Rzeki Mazowsza – kajakarski kosmos**

POLSKA WSCHODNIA

24 **Chłonąc nadbużańskie klimaty**
Każdy kto choć raz miał okazję być nad Bugiem przyzna, że nie ma przesady w określaniu go najpiękniejszą rzeką w Polsce. Ciągnąca się przez terytorium trzech państw, jest jednym z ostatnich nieuregulowanych cieków w Europie.
25 **Przekop Mierzei Wiślanej**

SZLAKI WODNE

26 **Europejski wymiar wody**
Na przestrzeni ostatnich dekad na terenie Europy doszło do wyznaczenia szlaków na śródlądowych drogach wodnych, tak by łączyły ze sobą porty w poszczególnych krajach.
27 **Przystań Powiat Nakielski**

TURYSTYKA RODZINNA

29 **Wyrusz z rodziną w rejs statkiem**
Rejsy statkiem to idealna propozycja dla tych, którzy lubią wypoczynek na wodzie, choć w mniej forsownym wydaniu, a także tych, którzy chcą poznać odwiedzane miejsca z mniej oczywistej perspektywy.

PRAWO

31 **Z patentem czy bez**
Przybywa osób korzystających z jednostek pływających. Przez wiele lat wynajmować żaglówki czy motorówki mogły wyłącznie osoby, które zdobyły patenty żeglarskie i motorowodne.
32 **Spotkajmy się we Wrocławiu**

#CzasNaPolskę

WYDANIA SPECJALNE PROMUJĄCE POLSKIE PRODUKTY TURYSTYCZNE

PISMO BRANŻOWE PRACOWNIKÓW TURYSTYKI
WIADOMOŚCI TURYSTYCZNE

6/2020

7/2020

8/2020

9/2020

10/2020

11/2020

12/2020

1/2021

3/2021

4/2021

POBIERZ BEZPŁATNIE

www.wiadomosciturystyczne.pl

Woda to relaks i zdrowie

Już za chwilę maj, a wraz z nim start sezonu wodnego. Wielu z nas niecierpliwie wyczekuje momentu, kiedy po kilkumiesięcznej przerwie będzie można wrócić do aktywności nad wodą.

Możliwości jest z każdym rokiem więcej, bo zarówno samorządy, jak i sektor prywatny dokładają starań, by zwiększać atrakcyjność Polski w zakresie turystyki wodnej. Od prostych kąpieli, przez różne odmiany surfowania, spływy, po rejsy mniejszymi i większymi jednostkami pływającymi: żaglówkami czy łodziami motorowymi.

W rezultacie nie ma sezonu, by na turystycznej mapie Polski nie otworzyło się nowe kąpielisko, nie została oddana do użytku nowa marina czy opracowany nowy szlak wodny. Każda kolejna tego typu inicjatywa przyczynia się do wzrostu popularności turystyki wodnej wśród Polaków. I dobrze, nie od dziś wiadomo, że wypoczynek nad wodą pozytywnie wpływa na zdrowie i samopoczucie, a przy okazji pozwala spojrzeć na Polskę z nietypowej perspektywy. Niniejszą publikacją chcemy udowodnić, że każdy region dysponuje ciekawą ofertą dla wodniaków. W jednym regionie jest to nowoczesna infrastruktura dla żeglarzy, w innym urokliwy i mało znany szlak kajakowy, jeszcze w innym centrum atrakcji wodnych, w którym interesująco spędzi czas cała rodzina.

Liczymy, że zainspirujemy was do odkrywania tych ciekawych miejsc, a przy okazji rozbudzimy zainteresowanie poznawaniem ich turystycznego oblicza. Nic nie stoi przecież na przeszkodzie, by połączyć weekendowy wypad nad jezioro, kilkudniowy spływ kajakiem czy rejs żaglówką z odkrywaniem walorów kulturowych czy przyrodniczych odwiedzanych miejsc. Zapewniamy, że w kraju jest jeszcze wiele zakątków nieodkrytych przez aktywnego turystę, które warto odwiedzić.

Do zobaczenia nad wodą! ■

Wypoczywaj nad jeziorem

W upalne dni nie ma lepszego sposobu na spędzanie wolnego czasu niż nad wodą. To dlatego latem oblężenie przeżywają najróżniejsze zbiorniki wodne, z Bałtykiem na czele.

Zachęcamy do odkrywania zalet wypoczynku nad jeziorem. To dobra alternatywa dla morza: nie dość, że przyjeziorne plaże bywają mniej „obłożone", to oferta wokół tych zbiorników staje się na przestrzeni ostatnich lat coraz bardziej atrakcyjna. W każdym województwie znaleźć można naturalne i sztuczne jeziora, zapewniające dobre warunki do krótszego lub dłuższego wypoczynku. My opowiemy więcej o kąpieliskach w centralnej części Polski.

ZALEW ŻYRARDOWSKI

Na Mazowszu najpopularniejszym zbiornikiem pozostaje Jezioro Zegrzyńskie, zlokalizowane w sąsiedztwie Warszawy. Warto pamiętać, że nie jest jedynym w tym województwie. W zachodniej części regionu, 45 km od Warszawy, znajduje się Zalew Żyrardowski. To stosunkowo młode kąpielisko (oddane do użytku w 2018 r.) przyciąga odwiedzających nowoczesną i zadbaną infrastrukturą turystyczną. Do ich dyspozycji jest m.in. strzeżone kąpielisko, dwie plaże (trawiasta i piaszczysta), przystań, restauracja, plenerowe siłownie, boiska do piłki plażowej dające szerokie możliwości wypoczynku zarówno małym, jak i dużym. Co istotne, latem nad Zalewem Żyrardowskim odbywają się liczne wydarzenia plenerowe, dzięki którym pobyt nad wodą może być jeszcze bardziej urozmaicony. Zaletą Zalewu jest też to, że sąsiaduje z Bolimowskim Parkiem Krajobrazowym. Spragnieni ciszy, kontaktu z naturą mogą się bez trudu wybrać na wycieczkę którymś z licznych szlaków turystycznych, by podziwiać lokalną faunę i florę. Warto również odbyć spacer po samym Żyrardowie. Urokliwe miasto, zwane stolicą lnu, powstało dopiero w 1830 r., ale ma niezwykle ciekawą historię. Poznać ją można w Muzeum Mazowsza Zachodniego, urządzonym w secesyjnym pałacyku Karola Dittricha, także przechadzając się po klimatycznych uliczkach Żyrardowa.

Na przestrzeni zaledwie dwóch lat Zalew Żyrardowski zyskał sporą popularność. Osoby poszukujące bardziej kameralnych kąpielisk mogą udać się do Słopska, w północno-wschodniej części Mazowsza. Jest tam niewielki sztuczny zbiornik powstały w miejscu dawnej kopalni żwiru. W 2020 r. utworzono nad jeziorem kompleks wypoczynkowy Summer Playground, w ramach którego funkcjonują dwie plaże, jest strefa ▶

Spływ po dzikiej Rawce

Chwila wytchnienia nad brzegiem Warty

kajakiem w łódzkie

Jeśli jeszcze nie macie pomysłu jak spędzić czas w upalne, letnie dni to mamy idealną propozycję.

Pilica

Wolicie krótkie spływy z rodziną czy raczej dłuższą przygodę w gronie przyjaciół? Rzeka Pilica poleca się wszystkim miłośnikom kajakarstwa. Ta ósma pod względem wielkości rzeka w Polsce może poszczycić się niezwykle wysokimi walorami turystycznymi. Otulona trzema parkami krajobrazowymi – Przedborskim, Sulejowskim, Spalskim – meandruje urokliwie wśród towarzyszących jej rozległych łąk, lasów czy bagien, tworząc malownicze wyspy i zakola. Pomiędzy Sulejowem a Smardzewicami położony jest Zalew Sulejowski, który umożliwia uprawianie wielu sportów wodnych. A jak już zmęczycie się wiosłowaniem to możecie wstąpić do jednego z wielu prężnie rozwijających się gospodarstw agroturystycznych i skorzystać zarówno z noclegu, jak i wyżywienia z elementami kuchni regionalnej.

Warta

Spodobała się kajakowa wycieczka po Pilicy i macie ochotę na więcej? Warto więc spłynąć…Wartą! Spływ na rzece nie wymaga dużo doświadczenia i może być świetnym pomysłem na przyjemny relaks na łonie natury. Przygotujcie się na wspaniałe doznania estetyczne, jakie szykują krajobrazy Załęczańskiego Łuku Warty rozciągającego się na zachód od Działoszyna. Ten odcinek jest określany jako najpiękniejszy i najbardziej zróżnicowany przyrodniczo w stosunku do całego biegu rzeki i nie nastręcza kajakarzom żadnych trudności. Płynąc korytem, możecie podziwiać malownicze wyspy, zakola czy starorzecza, na brzegu jest dużo lasów, skarp i wąwozów, a w okolicy znajduje się sporo zjawisk krasowych, takich jak jaskinie, ostańce czy wywierzyska. Całość obszaru jest chroniona w ramach Załęczańskiego Parku Krajobrazowego. Piękne widoki i łatwy szlak wodny czynią z Warty rzekę, którą turyści często obierają na swoją pierwszą przygodę z kajakiem.

Bzura

Jeśli już nacieszyliście oczy wspaniałymi widokami znad Pilicy i Warty to płyniemy dalej, bo przed nami Bzura! Ta malowniczo meandrująca rzeka jest nazywana „dziką Bzurą" i przyciąga kajakarzy, zarówno tych doświadczonych, jak i raczkujących w tej dziedzinie. To typowa rzeka nizinna o raczej łagodnym nurcie. Nie jest jednak pozbawiona jazów i progów, a na niektórych odcinkach czekają przenoski czy szybszy nurt wymagający większej ostrożności i uwagi.

Rawka

Na koniec mamy nie lada gratkę związaną z rzeką Rawką. Szczególnie majestatycznie prezentuje się między Skierniewicami a Bolimowem, gdzie obejmuje ją Bolimowski Park Krajobrazowy, natomiast na całej długości chroniona jest jako rezerwat przyrody. Rzeka ta, ze względu na swój dziki charakter, jest wymagająca, idealna dla bardziej doświadczonych kajakarzy, ponieważ zwalone pnie drzew wymuszają liczne przenoski, a bystry nurt może wywrócić kajak.

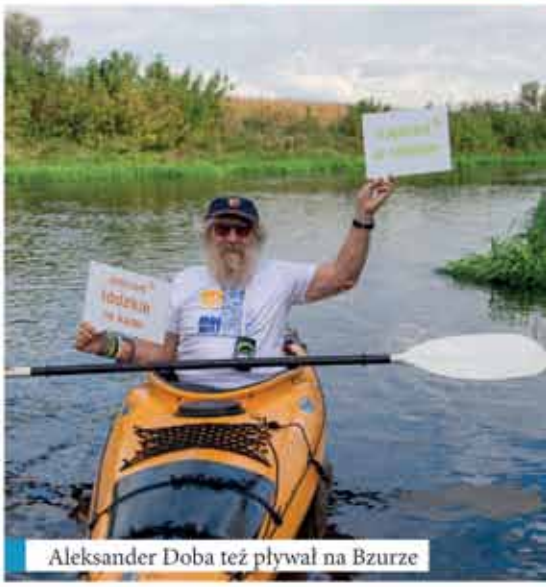

Aleksander Doba też pływał na Bzurze

województwo łódzkie

Wyjdźcie z domu i przeżyjcie wspaniałe chwile pośród przyrody. Niezapomniane wspomnienia i dobry humor w pakiecie, bo rzeki Łódzkiego polecają się na spływy!

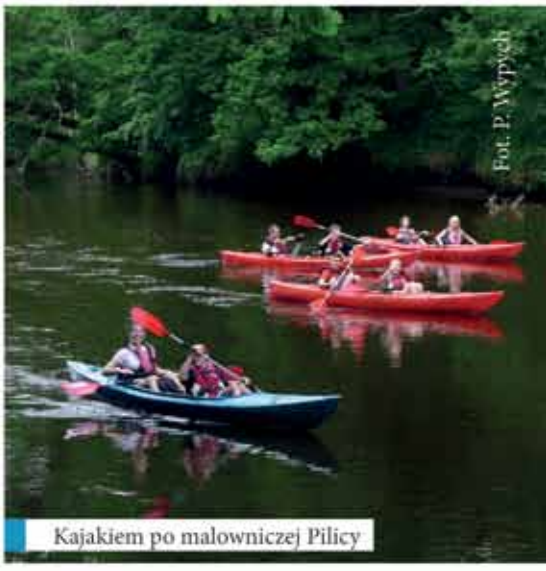

Fot. P. Wypych

Kajakiem po malowniczej Pilicy

gastronomiczna, wypożyczalnia sprzętu wodnego (w tym SUP-ów) oraz tzw. Hydro Warrior, czyli dmuchany tor przeszkód na wodzie z trampolinami i zjeżdżalniami, na którym aktywnie spędzą czas i dzieci, i dorośli. Wstęp na teren kompleksu i korzystanie z poszczególnych atrakcji jest płatne. Kąpielisko otoczone jest terenami zielonymi, bez trudu można się więc wybrać na spacer po lesie. Nieco dalej znajduje się skansen w Kuligowie, który powinni odwiedzić miłośnicy historii regionu i nie tylko. W tym niezwykłym muzeum pod chmurką zobaczyć można np. przydrożną kuźnię, wiejską chatę, spichlerz, stodołę, oborę, dworek drobnoszlachecki oraz wozownię. W sezonie skansen tętni życiem, bowiem organizowane są w nim różne mniejsze i większe wydarzenia: plenery malarskie, imprezy kulinarne, koncerty i warsztaty rękodzielnicze.

PODŁÓDZKIE ATRAKCJE

W województwie łódzkim na amatorów turystyki wodnej czeka Jezioro Jeziorsko. To zbiornik retencyjny oddany do użytku w połowie lat 80. XX w., powstały do celów rolnych, energetycznych, także turystycznych i rekreacyjnych. Jest największym akwenem w regionie (jego część znajduje się na obszarze województwa wielkopolskiego). Południowa część Jeziorska to rezerwat ornitologiczny, w którym żyje około 200 gatunków ptaków. Turyści mogą korzystać z północnej części akwenu. Odnajdą się tutaj i miłośnicy plażowania, i żeglarstwa (port jachtowy Jeziorsko znajduje się w Ostrowie Warckim), i mniejszych jednostek pływających. Turyści mogą korzystać z plaż, boiska do siatkówki, placu zabaw, siłowni zewnętrznej, wypożyczalni sprzętu (w tym nart wodnych). Można też zorganizować ognisko, biwak, a nawet nocleg na specjalnie przygotowanym polu namiotowym (dopasowanym również do potrzeb kamperów). Po drugiej stronie jeziora, w gminie Pęczniew, znajduje się kolejne miejsce dla miłośników wypoczynku nad wodą. To otwarta w ubiegłym roku Marina Pęczniew, w której mogą cumować jednostki pływające, znajduje się tam też infrastruktura dla wypoczywających.

Będąc nad Jeziorskiem koniecznie trzeba odwiedzić zaporę wodną, z której rozpościera się piękny widok na akwen. Polecamy też wycieczkę do nieodległego Sieradza. To miasto, w którym urodził się fryzjer światowej sławy, Antoine Cierplikowski. Dziś można w mieście zobaczyć pomnik i odwiedzić jego grób na miejskim cmentarzu.

W południowo-wschodniej części regionu znajduje się Zalew Sulejowski, który powstał w wyniku spiętrzenia rzeki Pilicy. Jest malowniczo zlokalizowany w otoczeniu lasów, przez co jest idealnym punktem wypadowym do wypraw leśnych, na grzyby. Nad Zalewem szczególnie mile widziani są żeglarze (ze względu na wprowadzoną na Zalewie strefę ciszy, nie popływają po nim posiadacze pojazdów motorowodnych). Wody są bezpieczne, o piaszczystym dnie, dzięki czemu pływać można po całej powierzchni jeziora, zaś cumować w dowolnym miejscu. Na obszarze Zalewu znajduje się kilka bindug i portów, również pola biwakowe, co sprzyja zaplanowaniu dłuższego pobytu.

Gmina Sulejów turystyczną perłą centralnej Polski

Tomasz Lenarczyk

Piotr Wypych

Sulejów jest jedną z najbardziej malowniczych gmin w centralnej Polsce. Miłośnikom spływów kajakowych z pewnością spodoba się przepiękny odcinek Pilicy od miejscowości Winduga lub Biała do ujścia do Zalewu Sulejowskiego – jednego z dwóch największych akwenów w województwie łódzkim. Sulejowski odcinek Pilicy ma długość ok. 15 km, na którym warto zrobić kilka przystanków. Płynąc tym fragmentem koniecznie trzeba zwiedzić m.in. położony przy Pilicy pomnik historii prezydenta RP, czyli znajdujący się na europejskim szlaku cysterskim Zespół Opactwa Cystersów z XII wieku.

Można też wybrać się na przejażdżkę rowerową po leśnych duktach Sulejowskiego Parku Krajobrazowego lub obszarach objętych ochroną przyrody Natura 2000. Przez gminę Sulejów przepływa jeszcze jedna rzeka – urokliwa Luciąża. Rozpoczynając nią podróż za mostem w miejscowości Kłudzice, dopłyniemy do pięknego zakola tzw. „złotego oka" Luciąży. Aby dotrzeć do Zalewu Sulejowskiego, będziemy musieli pokonać 8-kilometrowy odcinek rzeki. Sam zalew ma długość 16 km i powierzchnię 27 km^2. Można tam nie tylko łowić ryby, ale też uprawiać sporty wodne, głównie żeglarstwo, kajakarstwo i windsurfing. Na fragmencie Zalewu można również pływać skuterami wodnymi oraz motorówkami. Wokół akwenu zlokalizowane są liczne ośrodki wypoczynkowe i kilka portów jachtowych i przystani. Z inicjatywy Gminy Sulejów powstał „Szlak Wodny Rzeki Pilicy" z Maluszyna do Sulejowa wraz z niezbędną małą architekturą, o długości 74 km. Na początku roku rozpoczęto pogłębianie Pilicy, jedną z ważniejszych inwestycji na terenie miasta. Dzięki tym działaniom, uregulowany zostanie nurt rzeki i powstaną nowe plaże i miejsca rekreacji. Wokół zalewu i wzdłuż koryta rzeki Pilicy i rzeki Luciąży, działają dobrze rozwinięte bazy: biwakowe, noclegowe, gastronomiczne, oraz firmy zajmujące się organizacją spływów kajakowych. Odnajdą się tutaj zarówno ci, którzy szukają ciszy i spokoju, jak i turyści, lubiący aktywnie spędzać czas, dlatego każdy chętnie tutaj wraca – zaprasza Wojciech Ostrowski, burmistrz Sulejowa.

Więcej informacji na temat sulejowskich atrakcji turystycznych znajdą Państwo na gminnej stronie internetowej – **www.sulejow.pl**.

Zapraszamy do Sulejowa!

Relaks na wodzie dla początkujących

W ostatnich latach kajaki zdobywają w Polsce coraz większą popularność. Nic dziwnego, jest to dość prosta do opanowania dyscyplina sportu, do tego niewymagająca szczególnej sprawności fizycznej, za to umożliwiająca bliski kontakt z przyrodą.

Jeśli jeszcze nie mieliście okazji spróbować swoich sił na kajakach, zachęcamy do nadrobienia zaległości, podsuwając kilka wskazówek, które ułatwią wam udane rozpoczęcie przygody z tym sportem, także propozycje tras dopasowanych do możliwości początkujących kajakarzy.

PRZYGOTUJ SIĘ DO SPŁYWU

Dobre przygotowanie do spływu kajakowego to podstawa, zatem jeszcze zanim wybierzecie się do wypożyczalni kajaków po sprzęt, zadbajcie o odpowiedni ekwipunek. Poza dokumentami, telefonem, przyda się wygodny strój, w tym nakrycie głowy, okulary przeciwsłoneczne oraz krem z filtrem (zwłaszcza jeśli spływ odbywa się w słoneczny dzień), tak by kilkugodzinne wystawianie się na działanie promieni słonecznych nie zakończyło się oparzeniami lub udarem słonecznym. Ponieważ na kajaku nietrudno o zamoczenie, warto rozważyć wzięcie dodatkowego kompletu ubrań lub kurtki przeciwdeszczowej, która zmniejszy ryzyko zachlapania odzieży. Dobrym pomysłem jest zaopatrzenie się w specjalne buty do wody (lub przynajmniej sportowe sandały), które znajdą zastosowanie, kiedy zajdzie potrzeba brodzenia w wodzie w celu przeniesienia kajaka lub usunięcia przeszkody na trasie. Last but not least – prowiant. Spływ może trwać wiele godzin, niezbędne jest więc dostarczanie organizmowi energii, zwłaszcza na spływach wymagających nieustannego operowania wiosłem. Ekwipunek warto włożyć do wodoszczelnego worka. Jeśli takiego nie macie, plecak z rzeczami można zabezpieczyć np. foliową torbą zakupową czy workiem na śmieci. Dzięki temu nie zamoknie.

Przed wycieczką dokładnie wybierzcie trasę i zapoznajcie się ze specyfiką akwenu, którym będziecie płynąć. To pozwoli dopasować szlak do umiejętności i możliwości. Trzeba pamiętać, że choć obsługę kajaka można opanować w kilka minut, samo wiosłowanie i manewrowanie jest na dłuższą metę wyczerpujące. Eksperci proponują, by na pierwszy raz wziąć udział w spływie trwającym kilka godzin (nie kilka dni), także wybrać niezbyt wąskie, ale i niezbyt szerokie rzeki, co zniweluje konieczność ciągłej pracy wiosłami, pozwalając kajakarzowi na robienie przerw i podziwianie widoków. Pływania po jeziorze nie polecamy przy niezbyt dobrej pogodzie – silny wiatr i fale

znacznie utrudniają wiosłowanie, zwłaszcza niedoświadczonemu kajakarzowi.

W samej wypożyczalni kajaków dopilnujcie, by obsługa zaopatrzyła was w kapoki. Stanowczo rekomendujemy ich noszenie przez cały spływ – nie tylko ze względów bezpieczeństwa, również dlatego, że zwiększają komfort siedzenia w kajaku.

WŚRÓD ROZLEWISK I JEZIOR

W województwie zachodniopomorskim spora część szlaków to trasy dla doświadczonych kajakarzy, niemniej jest też kilka które nadają się na pierwszą kajakową wyprawę.

Przyjazną początkującym kajakarzom rzeką jest z pewnością Piława, uznawana za jeden z najpiękniejszych cieków wodnych nie tylko w regionie, również w kraju. Piława ma długość ponad 80 km i jest dostępna na całej swojej długości. Jej pokonanie zajmuje 6–7 dni, nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by przepłynąć tylko fragment. Piława wypływa z jeziora Komorze na Pojezierzu Drawskim, a kończy swój bieg w Dobrzycy, wpadając do Gwdy. Szczególnie polecany jest górny odcinek rzeki. 30-kilometrowa trasa wiedzie przez kilka jezior i rozlewisk, które pokonuje się bez większych utrudnień i delektując się malowniczymi krajobrazami. W środkowym odcinku kajakarze mogą podziwiać pozostałości umocnień Wału Pomorskiego zdobywanych przez Pierwszą Armię Wojska Polskiego w 1945 r. Dolny odcinek szlaku prowadzi zaś przez lasy. W województwie zachodniopomorskim poleca się też Parsętę, choć tylko na odcinku: poniżej Białogardu (np. na odcinku Karlino – Kołobrzeg). Tutaj nurt rzeki jest spokojny, na trasie nie ma też utrudnień i przeszkód w postaci powalonych konarów. Górne odcinki Parsęty proponuje się bardzo doświadczonym kajakarzom.

KASZUBY Z KAJAKA

Bogate w szlaki kajakowe jest również województwo pomorskie. Na ponad 30 spławnych rzekach powstało 40 tras kajakowych mających w sumie 1600 km. Różnorodność tras wodnych pozwala poznawać region z perspektywy leniwie płynących rzeczek, jak i wartkich potoków.

Początkującym proponujemy spływ na rzece Trzebiocha, do górnego odcinka szlaku Wdy. Trasa uznawana jest za łatwą, niemniej wymaga przenosek, zwłaszcza przy niskim stanie wody. Ponad 20-kilometrowy spływ rozpoczyna się na jeziorze Osuszyno lub Sudomie, kończy we Wdzydzach, gdzie znajduje się niezwykły Kaszubski Park Etnograficzny.

Zgoła inny charakter ma przeprawa tzw. Wielkim Kanałem Brdy. To budowla hydrotechniczna zbudowana w połowie XIX w. przez Prusaków w celu nawodnienia łąk leżących w Borach Tucholskich. Kanał ma długość 21 km i głębokość 1 metra. Na tej popularniej wśród miłośników turystyki trasie wodnej podziwiać można m.in. najstarszą zaporę wodną Mylof oraz akwedukt w Fojutowie w pobliżu którego znajduje się m.in. wieża widokowa. Eksperci rekomendują spływ Kanałem do Fojutowa, potem Czerską Strugą do Brdy, w końcu Brdą do miejscowości Gołąbek. Warto dodać, że Czerska Struga też jest rzeką spławną. Jedną z jej atrakcji jest rezerwat florystyczny Cisy nad Czerską Strugą. ■

ZACHODNIOPOMORSKI RAJ TURYSTYKI WODNEJ

Pomorze Zachodnie oferuje najlepsze w Polsce warunki do uprawiania turystyki wodnej. Dysponuje rzekami, jeziorami oraz dostępem do morza. Korzystać mogą z nich żeglarze, kajakarze, surferzy, zarówno profesjonaliści jak i amatorzy wodnego szaleństwa i wypoczynku. W północno-zachodniej części województwa znajduje się Zachodniopomorski Szlak Żeglarski. To sieć nowoczesnych portów i przystani jachtowych. Są one zlokalizowane nad Odrą, jeziorami – Dąbie i Wicko Wielkie, zalewami – Szczecińskim i Kamińskim oraz wzdłuż wybrzeża Morza Bałtyckiego. Płynąc Szlakiem można podziwiać niesamowite krajobrazy oraz dziką przyrodę Zalewu Szczecińskiego, a także Wolińskiego Parku Narodowego. Pomorze Zachodnie to wodna Kraina z urozmaiconą rzeźbą terenu, co powoduje, że obszar ten jest idealnym miejscem do uprawiania turystyki kajakowej. Przez województwo płyną rzeki o unikatowych walorach, między innymi: Drawa, Gwda, Korytnica, Piława, Rega, Rurzyca, Wieprza. Należą one do najpiękniejszych w Polsce. Jedne bywają łatwe i można po nich pływać całymi rodzinami, inne potrafią przemienić się nieoczekiwanie w niemal górskie rzeki tak jak na przykład Drawa. Meandrują one wśród malowniczych lasów, łąk i jezior, przepływając przez wsie, miasta i miasteczka.

Uprawianie turystyki wodnej ułatwia bogata i zróżnicowana oferta wypożyczalni sprzętu wodnego, organizatorów spływów, licznych szkółek żeglarstwa i różnych form surfingu. Na turystów czekają liczne gospodarstwa agroturystyczne, campingi oraz hotele i ośrodki wypoczynkowe.

Pomorze Zachodnie

Zachodniopomorska Regionalna Organizacja Turystyczna ZROT

www.facebook.com/PomZachodnieTravel

Instagram pomorzezachodnie.travel

Dolina rzeki Warty, Bartłomiej Kończak

WPW, czyli przygoda „na okrągło”

Wielka Pętla Wielkopolski. Nazwa przejrzysta jak woda. Wielka – bo to najdłuższy oznakowany szlak wodny w kraju – prawie 700 kilometrów. Pętla – bo Warta z Notecią łączy się z dwóch stron: przez ujście i przez kanały oraz ciąg jezior konińskich. Wielkopolski – bo szlak w większości przebiega przez ten region. Z tych oto znaczeń wypływa ostatnie, najważniejsze, wartość dodana – nurt przygody.

Po pierwsze różnorodność

Rejs po WPW przynosi co rusz niespodziankę. Z jednej strony płyniemy wartką rzeką, czyli Wartą. Na przeważającej części swej długości nie jest ona regulowana i tworzy malownicze meandry. Przeciwieństwem jej dzikiej natury jest poskromiona Noteć. Ale tu z kolei zadziwiają nas zabytkowe obiekty hydrotechniczne, jak choćby śluza konstrukcji ziemnej w Krostkowie, jedyna taka w całej Europie. Nasz rejs urozmaici teraz Kanał Bydgoski, najstarszy do dziś czynny kanał wodny na ziemiach polskich, prawdziwe osiągnięcie XVIII-wiecznej myśli technicznej.

Zostawiamy rzeki i kanały, by tym razem wpłynąć na jezioro. Oto Gopło, jedno z największych akwenów w Polsce. Znamy je z legendy o królu Popielu, podobnie zresztą jak leżącą nad jego brzegiem Kruszwicę. Całe jezioro wchodzi w obręb Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia. Stąd Kanałem Ślesińskim, który łączy jeziora konińskie (o wodzie czystej i ciepłej, bo ogrzewanej w związku z funkcjonowaniem elektrowni Pątnów) dotrzemy znów do Warty. Zmienność krajobrazów, charakteru rejsu i tempa dostarczy zmysłom ciągłych bodźców.

Są powody, by wyjść z wody

Całą pętlę przepłynąć na raz to wyczyn: dwa tygodnie łódką płaskodenną, miesiąc kajakiem. A do tego tyle osobliwości skupia się wokół trasy i to nie tylko przyrodniczych. Kuszą wodniaków miasta i miasteczka pamiętające Piastów jak Konin, Ląd czy Pyzdry, pomniki historii jak pałac w Rogalinie czy poznański Ostrów Tumski. Wreszcie parki krajobrazowe oraz rezerwaty przyrody, których po drodze jest kilka, chcą być zbadane bliżej, nie tylko obserwowane z perspektywy wody.

Kilkadziesiąt przystani i marin, także z polami biwakowymi, czeka na wodniaków jako baza zaopatrzeniowa, sanitarna i punkt wypadu do wycieczek krajoznawczych. Podzielić pętlę na odcinki i poznawać ją na raty to jedna ze strategii, która zapewni urozmaicony wypoczynek przez kilka sezonów. Nie brakuje na trasie firm czarterowych, które pomogą zorganizować rejs wypożyczoną łódką lub kajakiem z dogodnego miejsca. Nie trzeba być doświadczonym wodniakiem, by skosztować tej przygody. Do sterowania małą łódką nie są wymagane żadne patenty. Spływ kajakowy na WPW to także dobra propozycja dla początkujących.

Poszukiwana kameralność

Ostatni rok wpłynął na nasze przyzwyczajenia i preferencje. Jeśli dotąd lubiliśmy popularne miejsca i bawiło nas spędzanie czasu w gwarnej dużej grupie, to po doświadczeniach z pandemią zrozumieliśmy, że bezpieczniej i odpowiedzialniej wybierać mniej uczęszczane szlaki i rejony nie tak oczywiste. Cóż bardziej trafnego niż Wielkopolska?

Z jednej strony otwiera się tu „wielka” przestrzeń, bo to drugie co do wielkości województwo w Polsce. Z drugiej strony, ten przestronny region czeka jeszcze na swoją epokę wielkich odkryć geograficznych: jego równinny i pofalowany krajobraz, urozmaicony blisko tysiącem jezior i malowniczą wstęgą Warty, jego rozciągająca się na 100 km Puszcza Notecka, jego wiatraki, kościółki drewniane, pozostałości historii piastowskiej. A na zakończenie dwie dobre wiadomości: pierwsza, że na Wielkiej Pętli Wielkopolski nie ma tłoku, druga, że na Wielkiej Pętli Wielkopolski nie będzie tłoku – w końcu 700 km to nie w kij dmuchał.

Daria Miedziejko,
Wielkopolska Organizacja Turystyczna

ZAPLANUJ SWOJĄ PRZYGODĘ NA wielka-petla.pl

- ➜ interaktywna mapa
- ➜ czarter jachtów
- ➜ wypożyczalnie kajaków
- ➜ plaże
- ➜ mariny i przystanie
- ➜ atrakcje turystyczne

TRZEMESZNO – perła na Szlaku Piastowskim

Okolice Trzemeszna położone są w Wielkopolsce w najwyższej części Pojezierza Gnieźnieńskiego i samym centrum Szlaku Piastowskiego, pomiędzy dwoma jeziorami: długim, rynnowym Jeziorem Popielewskim i znacznie mniejszym Jeziorem Klasztornym, stwarzającymi idealne warunki do żeglowania i spływów kajakowych.

Średniowieczne legendy wiążą początki miasta z klasztorem benedyktynów, który miał być założony przez św. Wojciecha, tutaj też miały zostać złożone szczątki męczennika po wykupieniu jego ciała od Prusów. Nic dziwnego, że postać Wojciecha występuje w herbie miasta. Do dzisiaj możemy oglądać powstały w XVIII w. budynek szpitala św. Łazarza (obecnie Środowiskowy Dom Samopomocy) oraz tzw. Alumnat z piękną bramą z popiersiem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jednakże najważniejszym zabytkiem Trzemeszna jest kościół poklasztorny, obecnie późnobarokowa bazylika pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z zachowanymi elementami zabudowy romańskiej i gotyckiej, nosząca od pół wieku miano bazyliki mniejszej. Warto zatem poświęcić parę chwil i zajrzeć do wnętrza świątyni, istnieje też możliwość zwiedzenia wystawy archeologicznej znajdującej się pod chórem. Miłośnicy historii mogą zawitać również do Izby Tradycji w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych by zobaczyć wiele ciekawych dokumentów szkolnych z XIX i XX w. oraz do Izby Pamięci Jana Kilińskiego poświęconej najsłynniejszemu trzemesznianinowi – bohaterowi insurekcji warszawskiej. Natomiast w podtrzemeszeńskiej wsi Niewolno znajduje się Izba Pamięci poświęcona hitlerowskim obozom zagłady.

Zbliżając się do Trzemeszna nie sposób nie zauważyć górującej nad miastem 41-metrowej wieży ciśnień z 1905 r., która pełni swoją rolę do dnia dzisiejszego.

Przez obszar gminy przebiega kilka szlaków rowerowych, pozwalających bliżej poznać okolicę. Niewątpliwie bogatą historię posiada Kruchowo, niegdyś wieś rycerska, w której w średniowieczu istniała mieszkalno – obronna wieża rycerska, przekształcona z biegiem lat w rezydencję pałacową. Pałac istnieje do dziś. Z Kruchowa warto udać się stronę Wydartowa i Duszna by zobaczyć starą kuźnię z 1865 r. oraz wejść na wieżę widokową umiejscowioną w najwyższym punkcie Wału Wydartowskiego – najwyższego wzniesienia w tej części Wielkopolski. Turysta powinien zajrzeć także do wsi Ławki, kilka kilometrów od Kruchowa, znanej przede wszystkim jako miejsce urodzenia jednego z najsłynniejszych Wielkopolan – Hipolita Cegielskiego. Jego rodzinny dom zachował się do dzisiaj, a w pobliżu znajduje się pamiątkowa tablica. Z Ławek podróżnikowi proponujemy udać się do wsi Gołąbki, niewielkiej acz urokliwej miejscowości letniskowej – można tam skorzystać z gościnności ośrodka wypoczynkowego oraz gospodarstw agroturystycznych, a przy okazji zażyć kąpieli w pobliskich jeziorach. Natomiast miłośnicy architektury drewnianej bez wątpienia powinni zajrzeć do wsi Kamieniec. Znajduje się tam wzniesiony w 1723 roku drewniany kościół pw. Św. Jakuba.

Gdy poznajemy historię Trzemeszna oraz okolic zdumiewać może liczba sławnych osób, jakie urodziły się, mieszkały lub gościły w tych stronach. Mało, kto wie, że Trzemeszno to miejsce urodzenia Jędrzeja Moraczewskiego – pierwszego polskiego premiera. Natomiast z pobliskiego Trzemżala pochodził jeden z przywódców i organizatorów powstania wielkopolskiego i II powstania śląskiego, Mieczysław Paluch. Wśród wychowanków otwartego w 1776 r. Collegium Tremesnese znaleźli się m.in. Jędrzej Śniadecki – ojciec polskiej chemii, Hipolit Cegielski, gen. Marian Langiewicz – dyktator powstania styczniowego, Wojciech Trąmpczyński – marszałek Sejmu i Senatu oraz Jerzy Waldorff, krytyk muzyczny i dziennikarz.

Położenie geograficzne, walory historyczne i przyrodnicze, bogata baza hotelarsko-gastronomiczna, rozwinięta sieć dróg oraz infrastruktura dają możliwość uprawiania czynnej rekreacji i sportu. W połączeniu z tradycyjnym jedzeniem i staropolską gościnnością, sprawią, że każdy strudzony podróżą wypocznie. Znajdzie coś ciekawego dla siebie, nabierze sił i wyjedzie zadowolony, by znów powrócić...

Bazylika pw. Wniebowzięcia NMP w Trzemesznie

Wieża ciśnień w Trzemesznie

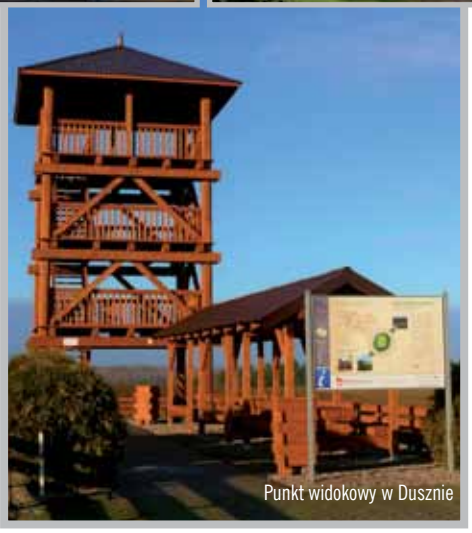
Punkt widokowy w Dusznie

Urząd Miejski Trzemeszna,
ul. gen. H. Dąbrowskiego 2,
62–240 Trzemeszno,
tel. 61 415 43 06
e-mail: sekretariat@trzemeszno.pl
www.trzemeszno.pl

Kajaki dla wymagających

Zasobna w rzeki i jeziora Polska to idealne miejsce dla miłośników kajaków, również tych doświadczonych, którzy nie boją się płynących wartkim strumieniem wód, którym niestraszne jest pokonywanie fal czy przeszkód po drodze i którzy lubią dłuższe, kilkudniowe spływy.

Propozycji dla zaprawionych w bojach kajakarzy jest w Polsce wiele, bo do ich dyspozycji są zarówno rzeki i akweny nizinne, jak i górskie. Które wybrać? Poniżej przybliżamy dwie rzeki atrakcyjne dla doświadczonych kajakarzy. Wcześniej jednak warto się dowiedzieć, jak przygotować się do takiej wymagającej wyprawy.

DBAJ O BEZPIECZEŃSTWO

Trwający kilka dni spływ to wyzwanie logistyczne. Wziąć ze sobą należy nie tylko rzeczy, które przydadzą się w czasie pływania kajakiem (wygodny stój, ochronę przed słońcem i deszczem, buty do brodzenia w wodzie), lecz również biwakowania, np. na polach namiotowych. W plecaku powinno się znaleźć m.in. kilka kompletów ubrań (w tym ciepłe, przydatne wieczorem), para butów trekkingowych, namiot ze śpiworem, zapas jedzenia, apteczka, z której będzie można skorzystać w sytuacjach awaryjnych (środki odkażające, opatrunki, repelenty), latarka, scyzoryk, zapałki, także pieniądze, również w gotówce (wciąż jest wiele miejsc, gdzie preferowane są rozliczenia gotówkowe). Eksperci radzą, by zaopatrzyć się w dłuższy kawałek cumy – przyda się, kiedy zajdzie konieczność holowania kajaka lub wyciągania go na brzeg. Wszystkie te rzeczy zajmą więcej miejsca w kajaku, z pewnością będzie więc potrzebna większa jednostka niż przy jednodniowym pływaniu – zwróć na to uwagę wypożyczając sprzęt. Zadbaj też o to, by wydano ci wygodny i niewybrakowany kapok, wszak bezpieczeństwo to podstawa. A skoro o nim mowa – zminimalizujesz ryzyko wystąpienia niebezpiecznych, zagrażających życiu sytuacji, jeśli na wodzie będziesz się stosować do kilku zasad: nigdy nie pij alkoholu na wodzie. Procentowe napoje opóźniają reakcje, co może być zgubne w tak niestabilnym sprzęcie jak kajak, alkohol może się też przyczynić do odwodnienia organizmu. Nie przeceniaj swoich możliwości ani nie lekceważ zagrożeń, jakie pojawiają się na trasie spływu – nieodpowiednia ocena sytuacji może doprowadzić do tragedii. Z tego względu zawsze dobieraj trasę spływu do umiejętności uczestników (zwłaszcza tych najsłabszych). Monitoruj warunki atmosferyczne, by w razie załamania pogody móc odpowiednio szybko znaleźć schronienie i nigdy nie

pływaj kajakiem w nocy. Po zmroku praktycznie niemożliwe staje się oszacowanie zagrożeń na trasie spływu (co jest szczególnie niebezpieczne na szlaku z licznymi przeszkodami). Pamiętaj, że nocą dużo trudniej jest też prowadzić działania ratunkowe.

NAD PIĘKNĄ I RWĄCĄ DRAWĄ

Atrakcyjna dla doświadczonych kajakarzy z pewnością jest Drawa, uznawana za jedną z najpopularniejszych rzek na Pomorzu Zachodnim. O jej atrakcyjności przesądza malowniczość, także różnorodność poszczególnych odcinków: Drawa miewa cechy rzeki nizinnej, w innych miejscach górskiej. I choć generalnie nie należy do rzek zbyt trudnych, nie brakuje miejsc w których trzeba przenosić kajak czy radzić sobie z szybszym nurtem. W opinii wielu najciekawszy odcinek Drawy przebiega przez teren Drawieńskiego Parku Narodowego. Choć w jego granicach znajduje się „zaledwie" 41 km cieku, miłośnicy kajaków nie będą zawiedzeni, bo z powodzeniem można tu zorganizować krótszy bądź dłuższy spływ. Doświadczonym kajakarzom rekomendujemy wyprawę na odcinku Drawno – Pstrąg. Można ją pokonać w 3 dni. To trasa malownicza, ale wymagająca. Dość powiedzieć o utrudnieniach w postaci kamieni, głazów narzutowych czy drzew. W wielu miejscach nurt jest szybki, a nawet rwący, zdarzają się uskoki i przełomy, bywa że kajak trzeba przenosić brzegiem. Trudy wynagradzają jednak widoki. Na odcinku Barnimie – Bogdanka mija się rezerwat „Drawski Matecznik". W bukowych lasach żyją borsuki, jenoty, piżmaki, bobry także symbol Parku, wydry, które przy odrobinie szczęścia można dostrzec.

Dobrze jest pamiętać, że Drawa przez Drawieński Park Narodowy dostępna jest dla kajakarzy w okresie od 1 lipca do 15 marca. Pływanie i biwakowanie (wyłącznie na oznakowanych polach namiotowych) na terenie Parku wymaga posiadania karty wstępu do Parku (do kupienia w Punktach Informacji Turystycznej DPN). Warto zadbać o ich zakup wcześniej, bowiem liczba osób mogących przebywać na terenie Parku jest limitowana.

WODĄ PRZEZ PODKARPACIE

Na przeciwległym krańcu Polski, Podkarpaciu, na kajakarzy czeka San. Ciek ma swoje źródła na Ukrainie. Po stronie polskiej wije się przez Bieszczady, w obrębie gór i pogórzy, pod Przemyśl, a stamtąd prowadzi do ujścia Wisły. Najlepsza pora na spływy przypada na okres od kwietnia do czerwca, a więc czas roztopów. 158-kilometrowy górny i środkowy odcinek Sanu: Zwierzyń – Przemyśl, świetnie nadaje się na spływy. Trasa nie jest trudna do pokonania, trzeba jednak uważać na kamieniste dno, zwłaszcza przy niskich stanach wody, bystrza czy sztuczne progi wodne. San na tym odcinku jest niezwykle malowniczy, przepływa przez miejsca bogate w zabytki i punkty widokowe. Na trasie znajdziemy m.in. drewnianą cerkiew greckokatolicką z XIX w. w Monastercu; górę Sobień z ruinami zamku Kmitów z przełomu XIV i XV w.; Park Etnograficzny Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, a na górze Fajka, grodzisko i wykopaliska archeologiczne. ■

GMINA DĘBNO MIĘDZY LASEM A WODĄ

Dębno
wybiegamy w przyszłość

Spływ kajakowy rzeką Myślą, czyste jeziora w leśnej scenerii, kąpielisko w środku miasta z wakeparkiem i wypożyczalnią sprzętu – to atrakcje wodne, które oferuje Gmina Dębno, położona na południu województwa zachodniopomorskiego, 20 km od granicy z Niemcami. Obok lasów, akweny stanowią dużą część powierzchni gminy. To doskonałe miejsce na turystykę weekendową w spokoju i blisko natury.

Rzeka Myśla, dzika i malownicza, zachowała swój naturalny charakter i pięknie meandruje między lasami, torfowiskami i rozlewiskami starorzeczy. Myśla uznawana jest za jeden z najpiękniejszych dopływów Odry, zwana jest też rzeką Templariuszy. Na szlaku kajakowym, znajduje się zabytkowy kościół późnoromański z XII w., wybudowany w miejscowości Chwarszczany właśnie przez Templariuszy. Długość rzeki wynosi 95,6 km, a przez Gminę Dębno biegnie jej najdłuższy 33 km odcinek. Aby rozpocząć wędrówkę tym szlakiem, warto skorzystać z oferty firm, które zajmują się organizacją spływów.

Turystom spragnionym wypoczynku nad wodą polecamy relaks nad jeziorami, których na terenie gminy Dębno jest wiele. W centrum Dębna położone jest jedno z nich. Znajduje się tu kąpielisko miejskie, strzeżone w okresie wakacji. Otwarty jest również Wakepark oraz wypożyczalnia sprzętu wodnego. Dorośli mogą skorzystać z siłowni pod chmurką, a dzieci z placu zabaw.

Pięćdziesiąt procent gminy Dębno to lasy, a wśród nich piękne i czyste jeziora, do których można dotrzeć szlakami rowerowymi lub samochodem. Przy południowej granicy miasta leży Jezioro Duszatyń. Znajduje się tu wydzielone miejsce do biwakowania i urokliwa plaża. Tuż obok wznosi się zabytkowa leśniczówka z 1920 r., a wokół jeziora prowadzi dydaktyczna ścieżka przyrodnicza „Nasze drzewa". Największe jezioro (121 ha) to Ostrowieckie, z wyspą, na której znajduje się rezerwat przyrody „Czapli Ostrów". Mieści się tu plaża z pomostem, teren do biwakowania, siłownia pod chmurką, wiaty i miejsce na ognisko. Warto odwiedzić też inne leśne akweny: Dolskie, Postne, Promień, Czaple, czy Zielin.

www.debno.pl
www.facebook.com/debno.gmina

Szanowni Państwo, miłośnicy turystyki wodnej,
obszary nadzalewowe należą do wyjątkowo cennych przyrodniczo i turystycznie. Południowy brzeg Zalewu Wiślanego wraz z Pętlą Żuławską stwarzają doskonałe warunki do żeglarstwa. Znajdują się tu porty, przystanie i pomosty cumownicze. Zalew jest częścią Międzynarodowej Drogi Wodnej E 70, akwenem dającym możliwości rozwoju turystyki i sportów wodnych. Od lat nazywany jest „Zalewem Wielkich Możliwości". To idealne miejsce do dobrej zabawy i sportowej rywalizacji. Poniesione inwestycje przynoszą już efekty. Ta część regionu Warmii i Mazur może stać się prężna ekonomicznie i w pełni wykorzystana turystycznie.

Zapraszam Państwa do tej urokliwej części Polski.
Gustaw Marek Brzezin, Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Południowy brzeg Zalewu Wiślanego – tutaj zaczyna się Warmia

Zalew Wiślany to akwen morskich wód wewnętrznych. Występuje tu morskie oznakowanie nawigacyjne. Nie oznacza to jednak morskich głębokości. Zalew jest płytki, średnia głębokość to ok. 2 m.

Zalew to znakomity akwen dla żeglarzy śródlądowych, którzy myślą o morskim pływaniu. Można tutaj nabyć morskiego doświadczenia, na co składają się spore odległości, długohalsowa żegluga, konieczność czytania mapy, locji, wykorzystanie GPS, morskie oznakowanie portów i torów wodnych, pławy, światła, stawy.

Południowy brzeg Zalewu Wiślanego należy do województwa warmińsko-mazurskiego, tutaj zaczyna się Warmia. Jest tu dużo spokojniej niż na brzegu północnym. Kameralne porty i przystanie o dobrym europejskim standardzie czekają na wodniaków. Szlak wodny Pętla Żuławska zachęca do żeglowania. Panują tu również świetne warunki do uprawiania windsurfingu i kitesurfingu. Atrakcji turystycznych jest mnóstwo, ich różnorodność bogata. To przepiękna przyroda i dziedzictwo kulturowe.

Zatoka Elbląska to wysunięta na południe część Zalewu Wiślanego, bardziej przypominająca swoim kształtem rynnowe jeziora mazurskie. Osłona Wyspy Nowakowskiej sprawia, że wiatr i fala są tutaj mniejsze niż na otwartych wodach Zalewu.

Nadbrzeże – znajduje się tutaj przystań jachtowa i stanica wodna. Przy stanicy są domki letniskowe, budynek administracyjny z bufetem i barem, pawilon sanitarny z wc, miejsce na ognisko i plac zabaw.

Suchacz – największy port Zatoki Elbląskiej. Tutaj można się schronić, jeżeli uznamy, że warunki pogodowe nie pozwolą bezpiecznie wypłynąć dalej na Zalew. Przystań żeglarska oferuje miejsce na ognisko, wc, prysznic, prąd i wodę. Wieś wpisała się w kartę historii Polski bitwą morską z 15 września 1463 r. Bitwa ta, w której flota gdańsko-elbląska pokonała flotę krzyżacką, przesądziła o losach wojny trzynastoletniej (1454–1466).

Kadyny – cumowanie możliwe przy dobrej pogodzie i braku zafalowania. Tuż przy porcie jedna z najładniejszych plaż nad Zalewem. Można tutaj wypożyczyć sprzęt wodny i skorzystać z gastronomii. W Kadynach znajduje się jedyna nad Zalewem szkółka windsurfingu i kitesurfingu. Można umówić się na lekcję z instruktorem oraz wypożyczyć sprzęt do uprawiania tych dyscyplin sportu wodnego (więcej informacji na stronie **www.soulriders.pl**). Urok Kadyn docenił sam cesarz Wilhelm II, przeznaczając je na swoją letnią rezydencję. Do dzisiaj zachowały się zabudowania pałacowe z częścią parku oraz szereg przepięknych domów mieszkalnych.

Tolkmicko – miasteczko portowe, największy port na Zalewie, stanowiący schronienie dla kutrów rybackich i dogodna przystań dla jachtów i statków żeglugi pasażerskiej. Mieści się tutaj siedziba bosmanatu portu morskiego i baza ratowników SAR. Port żeglarski oferuje wygodne pomosty do cumowania, a na przystani dostępne są prąd, woda, pawilon sanitarny z wc i prysznicami oraz wiaty ze stołami i ławami. W odległości ok. 4 km na północny wschód od miasta, w wodach Zalewu zanurzony jest wielki głaz narzutowy tzw. Święty Kamień – dawny ołtarz ofiarny Prusów.

Fot. Justyna Kozurno

Frombork – największe miasto portowe na południowym brzegu Zalewu i morskie przejście graniczne dla jachtów płynących do Kaliningradu. W basenie portowym znajdują się miejsca dla żeglarzy, a na kei dostępny jest prąd, zlokalizowany w skrzynkach. Toalety i kabiny prysznicowe oddalone są o ok. 50 m od portu. Swoją sławę miasto zawdzięcza Mikołajowi Kopernikowi – wielkiemu astronomowi, kanonikowi, lekarzowi i doktorowi prawa. Główna atrakcja miasta to Wzgórze Katedralne z XIV wieku – katedra z miejscem pochówku Mikołaja Kopernika, Muzeum Mikołaja Kopernika (pałac biskupi), kanonie, wieża Radziejowskiego, planetarium, wieża Kopernika, mury obronne z basztami.

Braniewo – miasto położone nad rzeką Pasłęką, jedno z najstarszych miast w Polsce, pierwsza stolica Warmii z siedzibą biskupów warmińskich.

Nowa Pasłęka – najbardziej wysunięty na wschód polski port, baza flotylli rybackiej, oaza ciszy i spokoju. W tym miejscu ma swoje ujście rzeka Pasłęka, którą można dopłynąć do Braniewa.

Fot. Jolanta Bierkowska

Więcej informacji na stronach:
www.petlazulawska.pl oraz www.mdwe70.pl

Odwiedź Szczecin podczas

Przed nami największe wydarzenie żeglarskie tego roku. 31 lipca do Szczecina ponownie powrócą największe żaglowce świata. Planując wakacje, koniecznie zapamiętajcie tę datę!

Wyjątkowa lokalizacja Szczecina, sąsiedztwo Morza Bałtyckiego i bliskość pełnomorskiego portu sprzyjają rozwojowi rekreacji, turystyki oraz marynistyki. Otoczone zielenią ekologiczne miasto na wodzie, konglomerat wysp, kanałów, plaż i zatok to jedna z najchętniej wybieranych destynacji przez żeglarzy oraz turystów z Niemiec i Danii, następnie Szwecji i Norwegii, a także Belgii i Holandii. Powodem jest turystyka przyrodnicza, wodna oraz w ostatnim czasie kulturoznawcza, czego zasługą są najnowsze obiekty kulturalne w mieście, jak np. Filharmonia Szczecińska, Centrum Dialogu Przełomy, Opera na Zamku czy Muzeum Techniki.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego Szczecin jest tak chętnie wybieraną destynacją turystyczną. To największe plenerowe wydarzenia w Polsce, a wśród nich finał regat The Tall Ships Races. Na przełomie lipca i sierpnia tego roku do Szczecina po raz czwarty wpłyną największe żaglowce świata.

Zaczęło się 14 lat temu

Historia szczecińskich finałów rozpoczęła się w 2007 roku. Jednak sam udział Szczecina w wyścigach ma znacznie dłuższą tradycję. Po raz pierwszy nasza reprezentacja stanęła w szranki z wielkimi żaglowcami w 2004 roku. Trzy lata później, po wieloletnich przygotowaniach, Szczecin zaprosił żaglowce. Przy Wałach Chrobrego i Łasztowni zacumowało 90 jednostek. W 2013 roku żaglowce wróciły do Szczecina i finał regat powtórzył swój sukces. Miasto ponownie było najbardziej wyczekiwanym przez młodych żeglarzy portem finałowym. 2017 rok to kolejne wielkie święto, w którym uczestniczyło około 7.000 żeglarzy z 18 krajów m.in. z Omanu, Brazylii, Niemiec, Holandii, Czech, Portugalii i Wielkiej Brytanii. Po wyczerpujących regatach na trasie Halmstad – Kotka – Turku – Kłajpeda do Szczecina wpłynęło 91 żaglowców.

Już po raz 4. stolica Pomorza Zachodniego będzie gościć największe żaglowce świata. To wielkie wydarzenie odbędzie się w dniach **31.07.-03.08**. Z szacunków organizatorów i służb wynika, że w poprzednich edycjach, w trakcie wszystkich wydarzeń wzięło udział łącznie ponad 2 mln mieszkańców i turystów. Taka liczba odwiedzających w ciągu wszystkich dni przewinęła się m.in. przez Wały Chrobrego, Łasztownię, bulwary, nabrzeża, Wyspę Grodzką i wszystkie miejsca wydarzeń towarzyszących.

Wielkie święto dla całej rodziny

Finał regat The Tall Ships Races w Szczecinie to piękna i ogromna familijna impreza, na której nie brakuje atrakcji. Organizatorzy dbają o to, aby każdy z odwiedzających wydarzenie znalazł coś dla siebie. Gdy z zapartym tchem będziemy śledzić zbliżające się jednostki i z uśmiechem na twarzy witać je w stolicy Pomorza Zachodniego, na lądzie będą na nas czekać już wesołe miasteczka, które zostaną ulokowane po dwóch stronach Odry. Wśród nich

finału regat The Tall Ships Races!

największy diabelski młyn w Polsce, liczący prawie 60-metrów! W sąsiedztwie roller coasterów i karuzel pojawią się uwielbiane przez wszystkich food trucki, dzięki którym będziemy mogli wybrać się w kulinarną podróż dookoła świata. Tradycyjnie na Wałach Chrobrego i wzdłuż ulicy Jana z Kolna pojawi się Jarmark pod Żaglami. Brzegi Odry wypełnią się także muzyką, szantami i festiwalami. Nie zabraknie także monumentalnych Rzeźb z Piasku czy kolorowej Strefy Dziecięcej i pełnej sportowych aktywności Strefy Sportu.

Ale to nie koniec atrakcji. W centrum miasta pojawią się muzyczne sceny, na których lokalni artyści będą koncertować i świętować zakończenie regat The Tall Ships Races 2021.

Kluczowym wyzwaniem w organizacji tak dużego wydarzenia jest zadbanie o bezpieczeństwo uczestników. Szczecin, organizując pierwsze wydarzenia plenerowe w Polsce zgodnie z surowymi wymogami sanitarnymi, został wzorem dla innych miast. Czerpiąc z doświadczeń ubiegłego roku, organizatorzy z największą starannością planują atrakcje tak, by uniknąć wielotysięcznych zgromadzeń i zapewnić wszelkie niezbędne środki prewencyjne. A wszystko po to, by każdy czuł się w Szczecinie bezpiecznie.

Tak spędzisz czas tylko w Szczecinie

Przejażdżka zabytkowym tramwajem, sentymentalny spacer z przewodnikiem czy wodna podróż po najpiękniejszych zakątkach rozlewisk Odry. Wszystko to okraszone zapachem prawdziwej czekolady i wyjątkowymi panoramami. Taki właśnie jest Szczecin. Miasto, które potrafi zaskoczyć nawet najbardziej wytrawnego turystę. To tutaj można zjeść bułkę ze śledziem, poznać historię Carycy Katarzyny, odwiedzić celę czarownic czy skosztować niepowtarzalnego alkoholu leżakującego nawet przez dziesiątki lat w dębowych beczkach w piwnicach szczecińskiej Starki. To także w stolicy Pomorza Zachodniego znajdziemy ikony polskiej architektury i kultury. Łącząc ze sobą zwiedzanie miasta oraz obecność podczas zlotu wielkich żaglowców możemy być pewni, że zafundujemy sobie jedne z najlepszych wakacji.

Tak wygląda Szczecin podczas każdego finału regat.

Każdy koncert cieszył się ogromnym zainteresowaniem publiczności.

Andrea Boccelli wystąpił podczas finału TSR w 2017 roku.

Spływ kajakowy na Brdzie

Fot. P. Dmochewicz

Houseboaty przy zamku w Malborku

Fot. J. Urban

Wodniacy – czas na Pomorskie!

Pomorskie to nie tylko wypoczynek nad Bałtykiem, ale też aktywna rekreacja na rzekach. To eldorado dla miłośników kajaków, żagli, houseboatów, ale też wind- i kitesurfingu.

Miłośnicy kajaków twierdzą, że na urlop najlepiej wybrać się do województwa pomorskiego. Przez region płynie 30 rzek, które stanowią atrakcyjne szlaki kajakowe. Łączna ich sieć to ponad 1000 km. Nad ich brzegami w ostatnich latach powstały stanice, przystanie i przenoski kajakowe. Aż blisko 200 obiektów!!! Zaś same szlaki zostały oznakowane zarówno od strony wody jak i lądu. To dobre miejsce dla początkujących jak i dla bardziej zaawansowanych kajakarzy. Ci pierwsi najczęściej pływają po Brdzie, Zbrzycy, Wdzie, Piaśnicy czy Motławie, ci drudzy wybierają się na spływy Słupią, Łupawą, Wieprzą, Radunią i Wierzycą. Poza dziką przyrodą, atrakcją są tam ponad stuletnie elektrownie wodne. Spływy Słupią, Wieprzą i Piaśnicą można zakończyć wypoczynkiem na bałtyckich plażach.

Każdy sprzęt dozwolony

Wodna wycieczka przez Pomorskie to nie tylko próba własnych sił, ale też odkrywanie historii. Jeśli szlak wiedzie Nogatem, obowiązkowym punktem programu będzie postój w Malborku i wizyta w tamtejszym gotyckim zamku. Najlepiej zwiedzać go z przewodnikiem, a jeśli czas pozwoli, zostać na wieczorny spektakl typu światło i dźwięk, w czasie którego przypomnimy sobie historię bitwy pod Grunwaldem. Spływ Wierzycą to okazja do obejrzenia katedry pocysterskiej w Pelplinie, z kolei Radunią dopłyniemy do Motławy – wówczas wycieczkę zakończymy pod gdańskim Żurawiem.

Na Żuławy pojechać mogą kajakarze, którzy nie obawiają się mierzyć z dziką przyrodą.

Jeśli planujesz dłuższy niż tylko weekendowy urlop, wybierz się na Pętlę Żuławską, która łączy ze sobą szlaki Wisły, Martwej Wisły, Szkarpawy, Wisły Królewieckiej, Nogatu, Wisły Śmiałej, Wielkiej Świętej – Tugi, Motławy, Kanału Jagiellońskiego, rzeki Elbląg i Pasłęki, a także wody Zalewu Wiślanego. W sumie ciągnie się przez 303 km, które można przemierzyć kajakiem, żaglówką, motorówką lub houseboatem. Pętla Żuławska to nie tylko miejsce atrakcyjne krajobrazowo, ale też kulturowo. Znajdują się tam zabytkowe miasta, zamki gotyckie, domy podcieniowe, a także obiekty hydrotechniczne. Na przyjęcie wodniaków czeka kilkaset miejsc do cumowania, nowoczesne zaplecze socjalne oraz wygodne keje z dostępem do wody i prądu.

Na godzinę lub kilka dni

Amatorzy morskiej przygody chętnie wybiorą się nad Zatokę Gdańską. Można na niej pływać od strony Pucka lub Płw. Helskiego. Opcji jest wiele, od żeglowania jachtami, przez krótsze wycieczki motorówkami, aż po windsurfing i kitesurfing. Bogata oferta aktywnego wypoczynku przyciąga co roku tysiące turystów, którzy po zmaganiach na falach chętnie wypoczywają na tamtejszych plażach. A kiedy zejdą już na ląd, wybierają się na zwiedzanie – szczególnie ciekawe są zabytki o charakterze militarnym schowane w tamtejszych lasach. Miło też jest poczuć atmosferę rybackich portów Helu, Kuźnicy, Jastarni, Pucka czy Władysławowa. Z każdym rokiem poprawia się też infrastruktura – przybywa marin, miejsc do cumowania jachtów, otwierane są wypożyczalnie sprzętu sportowego. Turyści chętnie zatrzymują się także w historycznym Gdańsku, kosmopolitycznym Sopocie i portowej Gdyni.

Sama Zatoka Pucka od wielu lat jest mekką dla windsurferów i kitesurferów. Przy dobrym wietrze niebo mieni się wszystkimi odcieniami tęczy, którą tworzą trzepocące żagle przypięte do desek. Nie brakuje też pływających jachtów o śnieżnobiałych żaglach. To jeden z najlepszych w Polsce a nawet w Europie akwenów do uprawiania sportów wodnych. Płytkie wody, łagodne zejście z plaży i duża przestrzeń oddzielona od morza zapewniają bezpieczną zabawę dla początkujących, a przy odpowiednich warunkach pogodowych wyzwanie dla tych, którzy na desce pływają od lat.

Zatoka Pucka

Fot. Fotografia-dronem.pl

Pomorskie tu się pływa

Przystań w Santoku

Fot. M. Popławska

Setki kilometrów wodnej przygody

700 kilometrów rzek i kanałów, kilka województw, ciekawe miasta i piękna przyroda – polski odcinek Międzynarodowej Drogi Wodnej E70 to szlak, na którym spędzić można niejeden weekend.

Międzynarodowa Droga Wodna E70 biegnie od Holandii, przez Niemcy i Polskę aż na Litwę. W naszym kraju prowadzi przez sześć województw: zachodniopomorskie, lubuskie, wielkopolskie, kujawsko-pomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie. Najdłuższy odcinek ciągnie się przez 182,5 km, najkrótszy przez 24 km. Trasa jest idealnym miejscem na uprawianie turystyki wodnej, od kajakarstwa, przez żeglowanie jachtami aż po podróże houseboatami. Wycieczka pozwala na poznanie uroków zachodnio-północnej Polski – miłośnicy miast i historii mogą zwiedzać, a entuzjaści dzikiej przyrody zachwycać się jej dzikością.

Najstarszy statek na świecie

Zacznijmy od początku – patrząc od zachodu polski odcinek MDW E70 zaczyna się w woj. zachodniopomorskim, a dalej biegnie przez lubuskie, gdzie ciągnie się przez 123 km Odrą, Wartą i Notecią. Droga prowadzi przez Kostrzyn nad Odrą, Gorzów Wielkopolski, Santok oraz Drezdenko. Od ujścia rzeki Warty do jej 29 kilometra biegnie przez Park Narodowy Ujście Warty. W pobliżu Santoka znajduje się Rezerwat Santockie Zakole, gdzie Noteć łączy się z Wartą. Pierwszym miastem na polskim odcinku drogi jest Kostrzyn nad Odrą, przez który płyną Odra, Warta i Postomia. Można tam nie tylko pływać jachtami, ale też kajakami. Kolejna miejscowość to Gorzów Wlkp., gdzie turyści zazwyczaj od razu udają się bulwar nad Wartą. To nie tylko lubiane miejsce spacerów, ale też gratka dla miłośników kolei – nad promenadą biegnie najdłuższa w Polsce estakada kolejowa, która liczy ponad 100 lat. Poniżej znajdują się restauracje i kawiarnie. Uwagę turystów przyciąga też lodołamacz „Kuna" – najstarszy pływający tego typu statek na świecie. Zbudowany w 1884 r. w Gdańsku, zatonął w basenie stoczniowym w 1981 r., gdzie przeleżał prawie 20 lat. Po wyłowieniu i renowacji stał się pływającym muzeum. Z dala od miejskiego zgiełku znajduje się natomiast marina, w której cumować może jednocześnie 11 jachtów o długości do 20 m.

MDW E70
MIĘDZYNARODOWA DROGA WODNA

Zielona okolica

Kolejny odcinek prowadzi przez Wielkopolskę. Płynąc Notecią można nacieszyć oczy zielenią łąk i pól, malowniczymi widokami, które tworzą liczne starorzecza i kanały. W Nadnoteckich Łęgach występują 22 gatunki ptaków chronionych. Wybierając się na spływ tym odcinkiem trasy, planujemy postój w Krzyżu, Drawsku (z nowoczesną mariną „Yndzel", przy której znajduje się plaża, można tam uprawiać sporty oraz skorzystać z oferty gastronomicznej), Czarnkowie lub w Ujściu. W Czarnkowie, który nazywany jest „bramą" do oferty turystycznej regionu, warto zobaczyć rynek z zabytkowymi kamieniczkami i średniowiecznym kościołem, skorzystać z otwartych basenów z podgrzewaną wodą lub wybrać się na wycieczkę rowerową po okolicy.

Średniowiecze na wyciągnięcie ręki

W woj. kujawsko-pomorskim szlak zaczyna się w Nakle nad Notecią, dalej prowadzi przez Bydgoszcz i Bydgoski Węzeł Wodny. Na tym odcinku ciekawostką są unikatowe budowle hydrotechniczne. Dalej popłyniemy do Brdyujścia, gdzie zobaczymy Zespół Parków Krajobrazowych – Chełmiński i Nadwiślański, a następnie do Grudziądza. Alternatywą jest popłynięcie Wisłą do Torunia, który słynie z zabytkowego zespołu staromiejskiego (lista UNESCO) i przepysznych pierników. Z miastem przez wiele lat związany był wielki astronom Mikołaj Kopernik. Równie ciekawa będzie wizyta w Bydgoszczy, szczególnie na zrewitalizowanej Wyspie Młyńskiej znajdującej się kilka kroków do Starego Rynku. Od średniowiecza znajdowało się tam centrum przemysłowe miasta – dziś można wypoczywać w otoczeniu zieleni. Z kolei w Grudziądzu oko przyciąga ciekawa zabudowa staromiejska, gotyckie spichlerze i bulwary nadwiślańskie, Góra Zamkowa oraz cytadela.

Spotkanie z historią

Pomorski odcinek szlaku prowadzi przez Wisłę, Nogat, Szkarpawę i Zalew Wiślany. Trudno odmówić sobie wizyty w Malborku, którego potężny zamek krzyżacki przyciąga każdego roku tysiące turystów. Dalej, płynąc w kierunku północnym, dotrzemy do miejscowości typowo wypoczynkowych: Kątów Rybackich, Krynicy Morskiej i Piasków. Z kolei na Warmii i Mazurach droga obejmuje jedynie 24-kilometrowy odcinek przez Nogat, rzekę Elbląg z Zatoką Elbląską i Zalew Wiślany. Płynąc tym szlakiem możemy zatrzymać się w Tolkmicku, Fromborku i w Nowej Pasłęce. Miłośnicy przyrody powinni wybrać się do Rezerwatu Zatoka Ujście Nogatu, w którym Nogat wpada do Zalewu Wiślanego oraz do Rezerwatu Zatoka Elbląska by obserwować ptaki.

Śląskie. Pozytywna energia

KRAINA GÓRNEJ ODRY

SPŁYW RZEKĄ RUDĄ

www.krainagornejodry.travel

Malownicze meandry, dzika przyroda i świetna zabawa - tym wyróżnia się szlak rzeki Rudy. Kajaki to absolutny hit w Krainie Górnej Odry! Lokalne firmy kajakowe dołożą wszelkich starań, by uczestnicy spływu poczuli ten niezwykły, panujący na rzece klimat! Przygodę najlepiej rozpocząć w Rybniku-Stodołach, tuż nad **Zalewem Rybnickim**, dalej szlak prowadzi przez piękne tereny **Parku krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich"**. Jesteśmy pewni, że pokochacie to miejsce!

BEZGRANICZNIE OLZĄ

www.slaskcieszynski.travel

Olza, to obok Wisły, najważniejsza rzeka Śląska Cieszyńskiego, szczególnie z uwagi na swój graniczny charakter. Spływ kajakami lub pontonami jest możliwy w dolnym biegu - począwszy od czeskich Diećmorowic niedaleko Karwiny, aż po miejscowość Olza. W Cieszynie staje się Olza rzeką graniczną aż do swojego ujścia do Odry w okolicach Zabełkowa i wspomnianej już Olzy. Ten ostatni odcinek został udostępniony kajakarzom, ale tylko doświadczonym. Warto dobrze się przygotować!

POLSKA MARKA TURYSTYCZNA

Śląsk Cieszyński

OFICJALNY PORTAL TURYSTYCZNY WOJ.ŚLĄSKIEGO:
www.**slaskie**.travel

DO REGIONU ZAPRASZA:

ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA

SKI BE DY SKY

BESKIDZKIE MORZE

www.beskidy.travel

Otoczone górskimi szczytami **Jeziora Żywieckie i Międzybrodzkie** latem zapełniają się łódkami, żaglówkami, kajakami, rowerkami wodnymi oraz popularnymi ostatnio **SUP-ami**. Do dyspozycji turystów są liczne wypożyczalnie sprzętu i szkółki żeglarskie. Żeglowanie wśród gór i plażowanie z widokiem na Beskidy? Bajka!

KAJAKIEM PRZEZ JURĘ

www.jura.travel

Warta to trzecia pod względem długości rzeka w Polsce, jej źródła znajdują się w dzielnicy **Zawiercia, Kromołowie**. Górny odcinek rzeki jest bardzo malowniczy. Warto płynąć kajakiem z Częstochowy i dalej przez tereny **Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd.** Na uwagę zasługuje **Przełom Mirowski**, gdzie Warta przebija się przez wapienne skały Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Znałeś Jurę od tej strony? **Wartą warto!**

JURA KRAKOWSKO CZĘSTOCHOWSKA

ORAZ ZARZĄDCY MAREK TURYSTYCZNYCH:

Subregion Zachodni Województwa Śląskiego

EUROREGION BESKIDY

Rzeki Mazowsza – kajakarski kosmos

Województwo mazowieckie przypomina na mapie zielony, mocno unerwiony liść z główną linią Wisły i jej bocznymi dopływami. Ze wschodu biegną na spotkanie królowej dwie meandrujące, wciąż dzikie rzeki – Narew i Bug wzmocniony przez Liwiec. Ich wody rozlewają się pod Serockiem w Jezioro Zegrzyńskie, a na wysokości Nowego Dworu Mazowieckiego, zasilone przez Wkrę, wpadają do Wisły tworząc miejsce wyjątkowe pod względem strategicznym. Legenda mówi, że docenił je sam Napoleon Bonaparte zlecając wybudowanie fortyfikacji znanych dziś jako twierdza Modlin. Od zachodu pędzą do Wisły trzy mocne nurty – Radomka, Pilica i Bzura, ale są jeszcze dwa mniejsze dopływy mające swoje odbicia na prawobrzeżu – Jeziorka, której kłania się położony po przeciwnej stronie Wisły Świder, a także Skrwa Lewa, bliźniacza siostra Skrwy Prawej.

Praktycznie na każdej z rzek wystarczająco szerokiej dla kajaka organizowane są spływy. Z każdym rokiem poszerza się zaplecze dla wodnej turystyki: powstają wypożyczalnie dostarczające sprzęt na wybrane przez turystów miejsca, coraz ciekawsza jest też oferta noclegowa i gastronomiczna, szczególnie jeśli chodzi o agroturystykę.

Mazowieckie rzeki oferują różnorodność wrażeń, a każda z tych możliwości jest w zasięgu ręki – od kilkunastu do kilkudziesięciu minut jazdy samochodem z centrum Warszawy, Radomia, Płocka czy Nowego Dworu Mazowieckiego. Jeden telefon lub mail oraz dojazd na przystań i już można wskakiwać do kajaka lub pontonu, bo rafting również jest na Mazowszu dostępny. Wystarczy wybrać w wyszukiwarce nazwę rzeki i hasło „kajaki", by znaleźć organizatora spływów ze sprzętem.

POCZĄTEK WODNIACKIEJ PRZYGODY

Na początek warto wybrać rzekę spokojną i niezbyt głęboką, ale gwarantującą w czasie spływu urokliwe krajobrazy. Na przykład Liwiec, którego meandry widoczne z Sowiej Góry są jednym z najpiękniejszych widoków pogranicza Mazowsza i Podlasia. Rzeka przecina Nadbużański Park Krajobrazowy i uchodzi do Bugu w Kamieńczyku. W trakcie spływu można zatrzymać się na jednej z piaszczystych plaż, na przykład w Urlach lub Kaliskach.

Dobrą opcją na rodzinny spływ jest Pilica, którą kochają wodniacy i wędkarze. Przy płaskich brzegach łatwo znaleźć miejsca do cumowania, pola biwakowe, gospodarstwa agroturystyczne i ośrodki wczasowe. Po drodze warto odwiedzić Białą Górę – punkt widokowy na wydmie, a także Warkę, w której można zakończyć spływ wizytą w zespole parkowo-pałacowym – Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego.

Wkra to rzeka dla nieco bardziej zaawansowanych kajakarzy. Piękny, bardzo malowniczy szlak, ale trzeba się nachodzić i nanosić transportując kajaki przez jazy i przepychając je na płytszych odcinkach przy niskim stanie wody. Tu także można zatrzymać się na biwak na plaży, a spływy można planować na 1 do 3 dni. To właśnie na Wkrze można uprawiać rafting, czyli spływ specjalnymi, wzmocnionymi pontonami do rzecznych wypraw.

NA SZEROKICH WODACH

Dwie magiczne rzeki wschodniego Mazowsza, a właściwie pogranicza, bo zahaczają o Kurpie i Podlasie, to niezwykła przygoda na szerokich, w dużym stopniu wciąż dzikich i nieuregulowanych wodach. Narew to tancerka płynąca piruetami. Po drodze pozostawia starorzecza, wyspy i zakola. Oddziela dwie puszcze kurpiowskie – Zieloną i Białą. Tworzy skarpy, piaszczyste łachy, łąki i lasy łęgowe, które są ostoją wielu gatunków ptaków. W Pułtusku Narew tworzy klimat miasta, często porównywanego do Wenecji, w którym romantyczną kolację można zjeść... w gondoli.

Bug to również w dużym stopniu dzikus. Także on meandruje i gwarantuje podczas spływu niesamowite widoki – oddziela Puszczę Białą od Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego. Na odcinku od Pułtuska po Ostrów Mazowiecką rzeka tworzy unikalne rozlewiska i starorzecza objęte ochroną programu Natura 2000. Ma bardziej wartki nurt i bywa kapryśna.

Na wysokości Serocka Narew i Bug łączą się i – za sprawą zapory w miejscowości Dębe – rozlewają w sztuczny akwen: Jezioro Zegrzyńskie nazywane niekiedy mazowieckim morzem. To regionalne centrum żeglarstwa i innych sportów wodnych, m.in. działająca sprawnie akademia żeglarska.

DLA MIŁOŚNIKÓW ADRENALINY

Skrwa to rzeka jak brzytwa. Ostro tnie i wrzyna się głęboko w wysoczyznę Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. W niektórych miejscach kąt nachylenia skarpy wynosi nawet 16 stopni, stąd wielopoziomowe tarasy rzeczne oraz strome skarpy pocięte jarami i wąwozami. Raj dla kajakarzy ceniących wyzwania i skoki adrenaliny.

To niełatwy szlak, za to jeden z najciekawszych w kraju. Sporo przenosek, progów i jazów, do tego zwalone drzewa i bystrza o niemal górskim charakterze. Szlak kończy rozlewisko, które powstało po spiętrzeniu Wisły zaporą we Włocławku. Gdzieniegdzie nadal widoczne są pozostałości zatopionych wiosek. Na pokonanie najdłuższej wersji trasy trzeba zarezerwować 3 dni.

WIELKI FINAŁ

Wisła, ukoronowanie mazowieckich spływów, to przygoda dla zaawansowanych kajakarzy. Królowa jest kapryśna i nieprzewidywalna, szeroka, więc bywa wietrznie i pojawiają się wysokie fale, obok głębi zdarzają się mielizny, a także zmiany nurtu i nagłe przybory wody.

Odcinek mazowiecki od Dęblina do Jeziora Włocławskiego za Płockiem ma 320 km. To dwa tygodnie w kajaku i niesamowite widoki: Puszcza Kozienicka i urokliwe Urzecze, malownicza skarpa wiślana i panoramy Warszawy, twierdzy Modlin, Czerwińska, Wyszogrodu oraz Płocka. Po drodze można biwakować na naturalnych piaszczystych plażach, wyspach i kępach.

Prawdziwym podróżnikom nie trzeba przypominać, że miejsce biwaku pozostawiamy w dokładnie takim samym stanie, w jakim je zastaliśmy. Chyba że wcześniej trafili tam barbarzyńcy: usuwanie śladów po pseudoturystach to jeden z ważnych elementów wodniackiego życia. Sezon kajakowy często zaczyna się lub kończy wspólnym sprzątaniem szlaku wodnego (dobrym przykładem takiego przedsięwzięcia jest organizowana od lat Akcja Czysta Wkra). By mazowiecki liść pozostał zdrowy, zielony i dobrze unerwiony.

Magdalena Walusiak

Chłonąc nadbużańskie klimaty

Każdy kto choć raz miał okazję być nad Bugiem przyzna, że nie ma krzty przesady w określaniu go najpiękniejszą rzeką w Polsce. Ciągnąca się przez terytorium trzech państw rzeka jest jednym z ostatnich nieuregulowanych cieków w Europie.

Meandrując tworzy urokliwe zakola, wysepki, które urozmaicają krajobraz miast, miasteczek i wsi zlokalizowanych w pobliżu rzeki. Rejs po Bugu to nie tylko dobry sposób na relaks na łonie przyrody, również pomysł na niezapomniane wakacje.

W KRÓLESTWIE ROŚLIN

Czwarta najdłuższa rzeka Polski ma swoje źródła na Ukrainie, w Werchobużu. Płynie przez Wyżynę Zachodniowołyńską, Polesie Wołyńskie i Polesie Podlaskie, pod Terespolem skręca i przepływa przez Podlaski Przełom Bugu, następnie poniżej Treblinki przez Nizinę Środkowomazowiecką. Uchodzi do jeziora Zegrzyńskiego, stanowiąc dopływ Narwi. Długość Bugu wynosi 772 km, z czego prawie 200 km znajduje się na Ukrainie, następnie na długości 363 km Bug jest rzeką graniczną między Polską a Ukrainą i Białorusią, 224 km znajdują się na terenie Polski.

O atrakcyjności Bugu przesądza nie tylko jego dzikość, również bogactwo przyrodnicze, kulturowe rzeki i okolic. Dość powiedzieć, że na odcinku od Gołębi do Terespola, czyli w Dolinie Środkowego Bugu, odnotowano występowanie około tysiąca gatunków roślin naczyniowych, stu gatunków motyli dziennych, 44 gatunków ryb i 158 gatunków ptaków lęgowych. Z tego względu ta część doliny jest obszarem specjalnej ochrony ptaków sieci Natura 2000, poszczególne jej obszary znajdują się zaś na terytoriach np. Nadbużańskiego czy Poleskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, także rezerwatu przyrody Małoziemce. Równie ciekawe są okolice Bugu z perspektywy kulturowej. Przez wieki pozostawały pod silnymi wpływami wschodnimi, co dziś widać choćby w architekturze czy lokalnych obyczajach mieszkańców terenów nadbużańskich. To sprawia, że wyprawę w te okolice można potraktować również jako ciekawą lekcję historii.

NA STYKU KULTUR

Mimo tego, że Bug pozostaje nieuregulowany, intensywnie rozwija się na nim turystyka wodna. Na leniwie płynącej (choć czasem również kapryśnej) rzece zorganizowanie spływu (kajakami, pontonami) czy rejsu (hausbotami, barkami) jest możliwe na całym odcinku polskim, tj. od Niemirowa do jeziora Zegrzyńskiego. Na wybranych odcinkach cieku organizowane są też rejsy statkami.

Trasę tę można pokonać w nieco ponad tydzień. Nic nie stoi też na przeszkodzie, by przepłynąć krótsze odcinki. Trasa Niemirów – Głody, przebiegająca przez najciekawszy fragment Doliny Bugu, czyli Park Krajobrazowy Podlaski Przełom Bugu, uważana jest za jedną z piękniejszych. Turysta będzie urzeczony różnorodnym krajobrazem, w tym licznymi odnogami, starorzeczami, wysokimi skarpami czy meandrami, także przyrodą, która ma tu najlepsze warunki do życia. Na trasie spływu znajduje się też kilka miejscowości, w których warto zatrzymać się na dłużej. W okolicach Serpelic, popularnej miejscowości wypoczynkowej, znajduje się Kalwaria Podlaska, czyli Droga krzyżowa będąca kopią jerozolimskiej.

Położony na wysokiej skarpie Mielnik należy do najbardziej urokliwych miasteczek na trasie. Do największych atrakcji tego ośrodka należą m.in. Góra Zamkowa – prawie 200-metrowe wniesienie z grodziskiem z XI–XII w.; wybudowany w ubiegłym stuleciu kościół pw. Przemienienia Pańskiego, w którym przechowywane są np. monstrancja, kielich i krucyfiks z XVIII w.; jedyna w Polsce czynna odkrywkowa kopalnia kredy oraz rezerwat florystyczny Uszeście.

Dawna stolica województwa podlaskiego – Drohiczyn – był niegdyś jednym ważniejszych ośrodków handlowych, dziś stanowi istotny punkt na turystycznej mapie Podlasia. Nic jednak dziwnego, w tym niewielkim miasteczku znajduje się kilka zabytkowych kościołów, muzea: Diecezjalne, Regionalne, Muzeum Kajakarstwa. Są też schrony bojowe Linii Mołotowa oraz cmentarz żydowski. Z Góry Zamkowej podziwiać można przepiękny krajobraz doliny Bugu.

KAJAKI NA GRANICY

Część Bugu biegnąca wzdłuż granicy (zarówno z Białorusią, jak i Ukrainą) jest dla wodniaków nie mniej atrakcyjna.

Polecamy kilkugodzinną trasę: Sławatycze – Jabłeczna – Kodeń biegnącą wzdłuż granicy z Białorusią. To trasa, którą ze względu na spokojny nurt Bugu, mogą popłynąć początkujący kajakarze, także rodziny z dziećmi, równocześnie kolejny szlak umożliwiający obcowanie z nieujarzmioną przyrodą Bugu (szczególnie urokliwa jest na przełomie wiosny i lata, kiedy dużą aktywnością wykazują się liczne gatunki ptactwa) oraz poznanie wielokulturowego tła tych okolic. Z uwagi na fakt, iż spływ odbywa się przy granicy z Białorusią, konieczne jest poinformowanie o zamiarze płynięcia straży granicznej, np. w Sławatyczach. To miejscowość znana z tego, że przez wieki koegzystowały tu społeczności czterech wyznań: katolików, prawosławnych, żydów i ewangelików. Atrakcją miasteczka jest cerkiew prawosławna pw. Opieki Matki Bożej i kościół pw. Matki Bożej Różańcowej stojące naprzeciwko siebie, na rynku znajdują się zaś kilkumetrowe figury sławatyckich brodaczy.

Płynąc do Jabłecznej należy trzymać się lewej strony szlaku, ponieważ granica przebiega przez środek rzeki i jej przekroczenie grozi mandatem. W miasteczku nie można nie zajrzeć do okazałego monasteru św. Onufrego. Przepłynięcie dalszej części trasy zajmie 3–4 godziny. Kodeń to ważne centrum duchowe Podlasia. Znajduje się tu sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej oraz cerkiew Św. Ducha. ■

Przekop Mierzei Wiślanej ożywi Elbląg i Zalew Wiślany

■ Budowa kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną Elbląga, ale i wszystkich gmin nad zalewowych to ogromna szansa na rozwój zarówno gospodarczy, jak i turystyczny.

Inwestycja ta z pewnością wpłynie na wzrost atrakcyjności całego regionu. Rzeką Elbląg będzie można wpłynąć na Zalew Wiślany bądź wyruszyć w podróż unikatowym Kanałem Elbląskim.

W Elblągu oraz gminach nad zalewowych stworzona została nowoczesna baza dla żeglarzy w postaci portów jachtowych i marin z pełnymi zapleczami sanitarnymi i technicznymi. Zmodernizowane one zostały w ramach projektu Pętla Żuławska. W Elblągu pod potrzeby turystyki wybudowane zostały również mosty zwodzone i nowe nabrzeża na Starym Mieście. Aktualnie elbląski port jest jedynym w Europie, który nie ma bezpośredniego dostępu do morza. To się w końcu zmieni.

Mamy wspomnianą marinę dla jachtów. Dzięki temu, po wybudowaniu kanału do Elbląga będą mogły zawijać barki morskie, jachty turystyczne oraz statki białej floty.

Przekop otworzy nowe możliwości dla ruchu turystycznego, również dla turystów zagranicznych. Port w Elblągu po wybudowaniu kanału ma czekać reaktywacja.

Dzięki przekopowi przez Mierzeję Wiślaną żeglarze z innych krajów UE w końcu będą mogli swobodnie wpływać na Zalew Wiślany, a stamtąd w głąb lądu do Elbląga, a nawet dalej.

Z Zalewem bezpośrednio łączy się potencjał turystyczny w postaci kanału elbląskiego wraz z systemem pochylni, jedynego takiego obiektu inżynierskiego na świecie oraz tzw. Pętla Żuławska – szlak łączący na ciekach i akwenach Pomorza oraz Warmii i Mazur wiele portów, marin i przystani, gdzie za unijne fundusze zmodernizowano już 14 z nich.

www.turystyka.elblag.eu

Europejski wymiar wody

Na przestrzeni ostatnich dekad na terenie Europy doszło do wyznaczenia szlaków na śródlądowych drogach wodnych, tak by łączyły ze sobą porty w poszczególnych krajach. Choć szlaki mają służyć przede wszystkim handlowi, wykorzystywane są również przez turystów.

Jeśli więc nie macie jeszcze pomysłu na wakacje, a chcielibyście je spędzić na wodzie, rozważcie spływ bądź rejs polskimi odcinkami międzynarodowych dróg wodnych.

Z HOLANDII DO ROSJI

Na obszarze kraju wytyczono trzy tego typu trasy: Międzynarodowa Droga Wodna (MDW) E30 – ze Sztokholmu przez Bałtyk, Odrę do Bratysławy, MDW E40 – z Bałtyku Wisłą nad Morze Czarne, oraz MDW E70 – którą chcielibyśmy wam przybliżyć.

Międzynarodowa Droga Wodna E70 ma swój początek w Holandii. Przebiega przez Antwerpię i Rotterdam, dalej berliński węzeł śródlądowych dróg wodnych, północną Polskę, rejon Kaliningradu z systemem drogi wodnej Niemna: Pregołą i Dejmą, kończy się w litewskiej Kłajpedzie. Polski odcinek, liczący ponad 700 km, biegnie od kanału Odra – Hawela do śluzy Hohensaten, następnie przez Odrę do Kostrzyna, gdzie łączy się z MDW E30 i drogą wodną Odra – Wisła. Dalej szlak prowadzi 294 km Wartą, Notecią, Kanałem Bydgoskim i Brdą, do styku z Wisłą (i MDW E40) w Bydgoskim Węźle Wodnym. Następnie droga wiedzie 114 km Wisłą, Nogatem i Zalewem Wiślanym do granicy z Rosją.

Dostosowanie polskich odcinków międzynarodowych dróg wodnych do potrzeb żeglugi wymaga opracowania przez władze perspektywicznej i zrównoważonej strategii wodnej, także wielomiliardowych inwestycji modernizacyjnych. To projekt rozłożony na lata. Dużo szybciej postępują prace zmierzające do dostosowania tras do wymogów turystyki. Wydaje się, że właśnie MDW E70 jest dziś najbardziej przyjaznym wodniakom ciągiem międzynarodowym w kraju. W ostatnich latach trasa znacznie zyskała na atrakcyjności poprzez liczne inwestycje w mariny, porty, bulwary, unowocześnienie śluz, także działania mające na celu rozwój turystyki wokół szlaku. W rezultacie rejs po polskim odcinku MDW E70 jest dziś pełną atrakcji przygodą.

O atrakcyjności trasy przesądza nie tylko jej zróżnicowanie (różna szerokość toru wodnego i charakter poszczególnych cieków), również to, co mijamy po drodze: krajobrazy, przyroda, przede wszystkim jednak zabytki, muzea oraz miejsca, z którymi związane są niezwykłe historie. W tak krótkim ▶

przystań powiat nakielski

Basen portowy, sala konferencyjna, noclegi, kawiarenka, wypożyczalnia sprzętu wodnego i turystycznego, pole namiotowe, place zabaw, zielona siłownia, boiska do siatkówki plażowej, imprezy sportowe i kulturalne – zapraszamy Państwa do skorzystania z bogatej oferty Przystani Powiat Nakielski w Nakle nad Notecią. Tu każdy znajdzie coś dla siebie!

Rzeka Noteć, stanowiąca fragment Międzynarodowej Drogi Wodnej E70 Antwerpia–Kłajpeda, to wymarzone miejsce dla fanów sportów wodnych czy aktywnego wypoczynku. Zbudowana w Nakle nad Notecią Przystań Powiat Nakielski to jedna ze sztandarowych inwestycji samorządu powiatowego, zrealizowana dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych i oddana do użytku w 2014 roku.

Budynek Przystani Powiat Nakielski pełni przede wszystkim funkcje dydaktyczne, turystyczne i administracyjne. Swoją siedzibę ma tu Referat Turystyki i Sportu Starostwa Powiatowego w Nakle nad Notecią. Na Przystani odbywają się też zajęcia praktyczne i praktyki zawodowe uczniów Technikum Żeglugi Śródlądowej.

Oprócz bazy turystycznej znajdą Państwo: bosmanat – pełniący funkcję punktu informatycznego, kapitanat oraz warsztat szkutniczy przeznaczony do drobnych napraw sprzętu wodnego. Café Przystań zachęca do odpoczynku przy kawie. Cały teren dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych, łącznie z pomostami w basenie portowym. Obiekt jest całoroczny, a wypożyczalnia sprzętu wodnego działa w sezonie od kwietnia do października.

Dane kontaktowe:
Przystań Powiat Nakielski
ul. Notecka 4, 89-100 Nakło nad Notecią, tel. +48 52 386 66 47; +48 660 782 490

Współrzędne GPS Przystani Powiat Nakielski: 53°07'52.3" N; 017°36'16.4" E

tekście nie sposób wymienić wszystkich atrakcji, postaramy się więc przedstawić te najbardziej interesujące.

Zlokalizowany na początku polskiego odcinka E70, przy granicy polsko-niemieckiej, Kostrzyn nad Odrą przez wieki był miejscem ścierania się wpływów germańskich i słowiańskich. Dziś ślady burzliwej historii widoczne są np. w murach i bastionach stanowiących pozostałości po zabytkowej Twierdzy Kostrzyn z XV w. Przez miasto wiedzie też ciekawy szlak upamiętniający żyjące tu przed wiekami zakony joannitów i templariuszy.

W niedalekiej odległości od Kostrzyna znajduje się perełka przyrodnicza – Park Narodowy „Ujście Warty". Najmłodszy park narodowy w kraju jest domem dla ponad 250 gatunków ptaków, w tym rzadkich okazów, jak bielik czy myszołów włochaty. Podziwiać je można w nadzwyczajnym krajobrazie łąk, błot poprzecinanych gęstą siecią kanałów i rowów melioracyjnych.

Z WIELKOPOLSKI DO GDAŃSKA

Położony nad Wartą Gorzów Wielkopolski to miasto sprzyjające wodniakom. Do ich dyspozycji są m.in. nowoczesne, zrewitalizowane bulwary będące popularnym miejscem spotkań mieszkańców i turystów. Nietypową atrakcją jest zabytkowy lodołamacz „Kuna", wybudowany pod koniec XIX w., który uważa się za najstarszą tego typu jednostkę na świecie.

Przemierzając Kanał Bydgoski warto wybrać się na wycieczkę w okolice Stawu Kardynalskiego będącego pozostałością po Jeziorze Ślesińskim. To niezwykła okazja, by móc obserwować lokalną faunę, w tym chronione gatunki ptaków.

Ważnym przystankiem na Brdzie jest Bydgoszcz. Z perspektywy wody można podziwiać ciekawe pod względem architektonicznym centrum miasta. Uwagę przykuwa Wyspa Młyńska z małą elektrownią wodną, spichrze (zabytkowe z XVIII i XIX w. i nowoczesne) oraz linoskoczek, czyli rzeźba zawieszona na linie, w poprzek Brdy przy jednym z mostów.

Sporo atrakcji znaleźć można na wiślanym odcinku E70. Jednym z ciekawszych punktów jest Chełmno – miasteczko, w którym kultywuje się pamięć o św. Walentym. Jego relikwie są złożone w tamtejszej farze. Warto odwiedzić ten średniowieczny obiekt sakralny nie tylko ze względu na nie, również z uwagi na ciekawą architekturę, a przede wszystkim wieżę z której roztacza się przepiękny widok na okolice, w tym dolinę Dolnej Wisły.

Płynąc dalej w kierunku Gdańska mijamy Gniew. Charakterystycznym obiektem położonego nad Wisłą miasteczka jest zamek krzyżacki zbudowany na planie czworoboku w XIII wieku. Zamek był do XVIII w. siedzibą polskich starostów. W XVII w. władał tu Jan III Sobieski, który obok budowli, na podzamczu, postawił pałacyk dla swojej żony, Marysieńki.

UROK WISŁY

Kolejny przystanek na trasie znajduje się powyżej Tczewa – Palczewo. W tej urokliwej wsi znajduje się wiatrak typu holenderskiego z połowy XIX w., w którego wnętrzach podziwiać można zabytkowe urządzenia młynarskie. Jest też XVIII-wieczny kościół drewniany z zachowanym po dziś oryginalnym ołtarzem.

Między Nogatem a Wisłą zlokalizowana jest wieś Piekło, z którą wiążą się tragiczne wydarzenia z lat 30. XX w. W początkach ub. wieku powstał tam Dom Polski – szkoła połączona z przedszkolem i mieszkaniami nauczycieli – będący nieformalnym symbolem walki miejscowej ludności o polskość. Jej liderem był nauczyciel Jan Hinz, który w 1939 r. zginął z rąk niemieckich. Współcześnie Piekło kojarzy się zupełnie inaczej – z serduszkami – ciastkami wpisanymi na listę produktów tradycyjnych.

Zalew Wiślany to kraina urokliwych kurortów. Jednym z nich jest Krynica Morska słynąca z pięknej plaży, także latarni morskiej, z której podziwiać można Bałtyk i Zalew Wiślany. W okolicach miasteczka znajduje się też wydma Wielbłądzi Garb uważana za jedną z najwyższych w Europie.

Atrakcji na wodnym szlaku jest wiele więcej. Dokładny opis trasy znajduje się na stronie www.mdwe70.pl. ■

Wyrusz z rodziną w rejs statkiem

Rejsy statkiem to idealna propozycja dla tych, którzy lubią wypoczynek na wodzie, choć w mniej forsownym wydaniu niż rowerki czy kajaki, a także tych, którzy chcą poznać odwiedzane miejsca z mniej oczywistej perspektywy.

Polska jako kraj dość zasobny w wody może się poszczycić szeroką ofertą rejsową. Propozycje podróży statkami, łodziami znaleźć można praktycznie w każdym mieście, regionie czy przy atrakcjach położonych nad mniejszym bądź większym ciekiem lub akwenem. Jeśli zastanawiacie się którą z wielu ofert wybrać, rekomendujemy wam kilka ciekawych propozycji.

PO WODZIE I PO TRAWIE

Odwiedzając Warmię i Mazury, koniecznie zaplanujcie rejs po Kanale Ostródzko-Elbląskim (zwanym też Kanałem Elbląskim). To bez wątpienia jedna z najpopularniejszych atrakcji tego regionu. Kanał Elbląski jest unikalnym systemem wodnym łączącym jezioro Druzno z Drwęcą i Jeziorakiem; z Druzna, przez rzekę Elbląg z Zalewem Wiślanym oraz przez kanał Jagielloński, Nogat i Wisłę z Bałtykiem. Długość kanału (z odgałęzieniami) wynosi 151,7 km. Ponieważ poszczególne jeziora leżą na różnych wysokościach (różnica poziomów wynosi 100 m) niezbędne było wybudowanie pochylni, które umożliwiłyby statkom przemieszczanie się między akwenami. I właśnie pochylnie, czyli specjalistyczne wyciągi napędzane siłą przepływu wody, po których przetacza się statki na platformach ustawionych na szynach decydują o unikatowości tego systemu wodnego.

Żeglugę po Kanale rozpoczęto pod koniec lat 20. XX w. i jest realizowana do dziś. Obecnie rejsy po Kanale oferuje wielu operatorów, propozycji wodnych wycieczek jest więc sporo. Na uwagę zasługuje trwająca niemal 5 godzin wyprawa Elbląg – Buczyniec – Elbląg. Podczas rejsu, w czasie którego statek pokonuje pięć pochylni, na turystów czekają atrakcje przyrodnicze. Dość wspomnieć, że dużą część tafli jeziora pokrywają nymfeidy, czyli rośliny o pływających liściach. Zbiornik jest też rezerwatem ptactwa wodnego i błotnego. Spotkać na nim można m.in. rybitwy białowąse, bieliki, żurawie i niezwykle rzadkie kaczki podgorzałki.

W ofercie są też krótsze wyprawy. Na uwagę zasługuje 2,5-godzinny rejs między Ostródą a Miłomłynem, w którym rozpoczęto budowę Kanału. W czasie wycieczki statek pokonuje dwie śluzy komorowe i płynie sztuczną drogą wodną. Ten odcinek Kanału jest

częścią Szlaku Papieskiego. Papież Polak pływał tędy jeszcze zanim stał się głową Kościoła. Fakt ten upamiętnia pomnik postawiony przy śluzie Miłomłyn.

ZIELONE GLIWICE

Z perspektywy wody można też oglądać Śląsk, a to za sprawą Kanału Gliwickiego, który został wybudowany w latach 30. XX w., zastępując istniejący tu wcześniej Kanał Kłodnicki. Kanał łączy Odrę z Gliwicami (jego początek znajduje się w Kędzierzynie-Koźlu) i ma długość ponad 40 km. Różnicę poziomów wody na trasie – wynoszącą ponad 43 m – reguluje sześć śluz wodnych (zaliczanych do zabytków techniki). Kanał jest wykorzystywany do transportu towarów, coraz częściej służy też turystom. W porcie w Gliwicach powstała nowoczesna marina, która jest połączona siecią dróg wodnych z europejskimi miastami, m.in. Berlinem czy Amsterdamem. Z mariny można się też wybrać w turystyczny rejs po kanale. Jest ich w ofercie kilka. My polecamy np. trwające godzinę rejsy na trasie Marina Gliwice – Śluza Łabędy – Kanał Gliwicki w okolicy Huta Łabędy– Śluza Łabędy – Marina Gliwice. W czasie wyprawy można podziwiać nie tylko zabytkowe urządzenia hydrotechniczne, również przekonać się w jak ciekawym przyrodniczo otoczeniu jest zlokalizowane miasto.

O tym, jak bogata jest fauna i flora Gliwic i okolic można się też przekonać w czasie rejsu do liczącej około tysiąca sztuk kolonii kormoranów, znajdującej się w okolicach Dzierżna. Możliwość obserwowania ich w naturalnym środowisku to gratka dla miłośników przyrody. Podziwiać można zresztą nie tylko je, bowiem po drodze do kolonii turyści natrafią też na czaple i kaczki, szczęściarzom uda się wypatrzyć też bobry i sarny.

Nieco innych emocji dostarczą rejsy tematyczne. W wybrane dni tygodnia organizowane są rejsy muzyczne – kiedy to turystom na pokładzie statku towarzyszą zespoły muzyczne (reprezentujące za każdym razem inny styl), oraz rejsy kulinarne. Co tydzień menu w czasie rejsu opracowuje i szykuje inna lokalna restauracja, serwując uczestnikom wycieczki śląskie specjały.

Warto dodać, że z drugiej strony Kanału, w okolicach Kędzierzyna-Koźla w województwie opolskim, 2 km poniżej śluzy Nowa Wieś, znajduje się nie lada atrakcja: syfon Kłodnicy, czyli dwupoziomowe skrzyżowanie Kanału Gliwickiego z rzeką Kłodnicą, która przepływa nad Kanałem. To jedno z trzech takich rozwiązań hydrotechnicznych w kraju.

REJS PO MIEŚCIE MOSTÓW

Kędzierzyn-Koźle to nie jedyne miasto Opolszczyzny posiadające kanał. Ma je również stolica województwa. Młynówka, bo o niej mowa, rozdziela prawobrzeżną część Opola od Wyspy Pasieki. Gwoli ścisłości warto dodać, że Młynówka, wcale nie jest kanałem, a starym korytem Odry. Jej nazwa wzięła się od leżących po obydwu stronach brzegu młynów. Wokół kanału stoją też zabytkowe kamieniczki, które nasuwają skojarzenia z Wenecją. Nie dziwi więc, że ten fragment Opola zyskał przydomek Opolskiej Wenecji.

Kilka lat temu zaczęto organizować na Młynówce rejsy, dzięki czemu turyści mogą podziwiać centrum Opola z perspektywy tego niedużego cieku. Trwający niecałą godzinę rejs to ciekawe przeżycie. Turyści mogą tu podziwiać m.in. neoklasycystyczny budynek dawnej bożnicy czy ciekawy pod względem architektonicznym budynek dawnego szpitala św. Aleksego. Jest też kilka mostów, m.in. Most Groszowy obwieszony kłódkami pozostawionymi tu przez zakochanych, i Most Zamkowy zwany też Żółtym (ze względu na kolor) o drewniano-stalowej konstrukcji.

W leżącym nad Odrą Opolu nie może zabraknąć rejsów po samej Odrze. Te realizowane są przy pomocy wyjątkowego statku „Opolanin", zbudowanego w 1917 r. W czasie wycieczki turyści mogą podziwiać z perspektywy wody nie tylko wspomnianą Opolską Wenecję, również ratusz, katedrę, Wieżę Piastowską oraz Kościół Franciszkanów. ■

Z patentem czy bez

Przybywa osób korzystających z jednostek pływających. Przez wiele lat wynajmować żaglówki czy motorówki mogły wyłącznie osoby, które zdobyły patenty żeglarskie i motorowodne.

Na przestrzeni ostatnich lat przepisy prawa zostały zliberalizowane, przez co krąg uprawnionych nieco się poszerzył. Obecnie nie mając żadnych uprawnień turysta może pływać po wodach śródlądowych wyłącznie jachtem motorowym z silnikiem o mocy nie przekraczającej 10kW (ok. 13 KM) lub jachtem żaglowym, którego długość całkowita nie przekracza 7,5 m (jacht żaglowy może być wyposażony w dowolnej mocy silnik pomocniczy: spalinowy, elektryczny, hydrauliczny itp.). Prawo dopuszcza też pływanie bez patentu jachtami motorowymi o mocy silnika do 75 kW, przy czym długość kadłuba takiej jednostki nie może przekraczać 13 m, a maksymalna prędkość musi być konstrukcyjnie ograniczona do 15 km/h (barki, hausboty). Aby wynająć taką jednostkę pływającą konieczne jest też posiadanie dokumentu potwierdzającego odbycie szkolenia z zasad bezpieczeństwa na wodzie.

Jak widać możliwości wypożyczania motorówek czy żaglówek przez osoby bez patentów są ograniczone, dlatego najlepszym rozwiązaniem nadal wydaje się zdobywanie specjalistycznych uprawnień. Szkolenia prowadzą i patenty wydają Polski Związek Żeglarski (w przypadku uprawnień na jachty żaglowe) oraz Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego (jachty motorowe).

Podstawowym patentem są uprawnienia żeglarza jachtowego. Może je zdobyć osoba, która ukończyła 14. rok życia. Patent pozwala na prowadzenie jachtów po wodach śródlądowych (bez względu na długość jednostki), także po wewnętrznych wodach morskich, przy czym na morzu długość jachtu nie może przekraczać 12 m, jednostka może pływać tylko w ciągu dnia i nie dalej niż 2 mile od brzegu. Osoby chcące odbywać dłuższe rejsy i prowadzić większe jednostki muszą zdobyć patent jachtowego sternika morskiego lub kapitana jachtowego. Do ich uzyskania niezbędne jest jednak odpowiednie doświadczenie na morzu. Na analogicznych zasadach zdobywa się patenty uprawniające do kierowania jednostkami motorowymi (w tym skuterami wodnymi): sternika motorowego, motorowodnego sternika morskiego i kapitana motorowodnego. Co istotne, choć w przypadku pierwszego z dokumentów o patent może się starać osoba która ukończyła 14. rok życia, do ukończenia 16. roku życia prowadzić może jedynie jachty motorowe o mocy silnika do 60 kW/80 KM.

Umiejętności potrzebne do zdobycia patentu nabyć można w czasie kursów. Oferta edukacyjna jest w tym zakresie bogata i zróżnicowana: kursy zazwyczaj kończą się egzaminami (te składają się z części teoretycznej i praktycznej). Opłata za przeprowadzenie egzaminu waha się od 250 do 350 zł, w zależności od rodzaju patentu. Za czynności związane z wydaniem patentu pobiera się dodatkowe 50 zł. ■

DAWNO CIĘ TU NIE BYŁO

Wrocław miasto spotkań

Dawno Cię tu nie było – spotkajmy się we Wrocławiu nad Odrą!

Wrocław jest jednym z niewielu wielkich miast, które można zwiedzać, jednocześnie wypoczywając nad wodą. Wszystkie największe atrakcje turystyczne, łącznie z rynkiem, znajdują się blisko Odry (drugiej co do długości rzeki w Polsce), a liczne mosty, wyspy i beach bary na nabrzeżach sprawiają, że miejsca nad rzeką mają wyjątkowy klimat.
Zwiedzając Wrocław szlakiem Odry, nie można pominąć takich najważniejszych nadodrzańskich atrakcji, jak:

Ostrów Tumski – dawna wyspa nazywana historycznym i duchowym centrum miasta. Historycznym, bo to tu powstał pierwszy gród, dając początek miastu. Duchowym, gdyż trudniej byłoby znaleźć w świecie drugie takie miejsce, gdzie w doskonałym stanie zachował się jeden z najpiękniejszych w Europie zespołów gotyckiej architektury sakralnej. Na Ostrów najlepiej wejść przez turkusowy Most Tumski, który dzięki swojemu romantycznemu wyglądowi bywa chętnie uwieczniany przez fotografów i nazywany „Mostem zakochanych".

Wyspy – Bielarska, Daliowa, Młyńska, Słodowa, Tamka oraz Piasek to wschodnia grupa wysp śródmiejskich. Oprócz Tamki, wszystkie wyspy połączone są ze sobą dawnymi i współczesnymi mostami i kładkami. Dziś na wyspie Słodowej w sezonie letnim odbywają się imprezy kulturalne i koncerty, działa także kino plenerowe, ochłodę i posiłek serwują restauracje na barkach. Wyspa Bielarska z licznymi placami zabaw to z kolei raj dla dzieci. Wyspy są również tłem dla sztuki – na Piasku stoi rzeźba Jerzego Beresia, a na wyspie Daliowej słynna Nawa Oskara Zięty.

Bulwary – nadodrzańskie bulwary tworzą przepiękny szlak spacerowy, na którym co chwilkę można wsiąść do statków białej floty, by popływać po Odrze. Trasy spacerowe prowadzą niemal nieprzerwanie po obu stronach rzeki. Najbardziej reprezentacyjny deptak to Bulwar Dunikowskiego. W jego okolicy znajduje się m.in. Hala Targowa, Muzeum Narodowe ze słynnymi Abakanami czy Bastion Ceglarski. To miejsce wielu imprez wodniackich np. Tumski Cup czy Dnia Odry.

Zatoka Gondoli – można tu wypożyczyć sprzęt wodny lub wyruszyć w rejs statkiem po Odrze. Do dyspozycji jest turystyczny tramwaj wodny, kajaki, łodzie wiosłowe i motorowe. Goście mają zagwarantowany przepiękny widok na Ostrów Tumski z kawiarni.

Odra Centrum – pierwszy wybudowany na wodzie ośrodek edukacyjno-kulturalny, w którym realizowane są projekty dotyczące tematów związanych z Odrą, ekologią i ochroną środowiska naturalnego rzek i akwenów, a także projekty kulturalne i społeczne.

ZOO – najstarszy i największy pod względem różnorodności gatunków ogród zoologiczny w Polsce. Dziś znany przede wszystkim dzięki **Afrykarium** – unikatowemu na skalę światową oceanarium przedstawiającemu florę i faunę Afryki. W ZOO oddano także przestrzeń najważniejszej wrocławskiej rzece. **Odrarium** to kompleks czterech zbiorników, w których można oglądać rośliny i zwierzęta, występujące w różnych częściach Odry.

Hydropolis – to multimedialna i pełna interaktywnych instalacji wystawa poświęcona wodzie, umiejscowiona w dawnym zbiorniku wody pitnej. To unikatowe centrum wiedzy odkrywa procesy, w których bierze udział woda – od funkcji pełnionych w ciele człowieka, po prądy oceaniczne, które kształtują klimat na Ziemi.

Już dziś zaplanuj swój wymarzony urlop lub weekendowy pobyt w mieście spotkań na **visitwroclaw.eu** i zrealizuj go z bonem turystycznym **dolnyslask.travel.pl**.